

Nr. 286

XXVII r.
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kosciuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWIÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTII.

Sobota, dnia 18 października 1924 r.

Cena numeru

14 gr.

Cena prenumeraty

w Łodzi:

Miesięcznie 2,50 zł.

Odnoszenie do domów 10 gr.

Z przes. poczt.

Miesięcznie 3,50 zł.

Poza Łodzią egz. 18 groszy.

Konto P.K.O. 60594.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

Stosunki francusko-rosyjskie.

Wiadomo, że Herriot, zanim jeszcze możliwość objęcia przez niego rządów, brana była pod rozwagę, wszedł w kontakt z Sowietami. Pozostała w pamięci jego podróż do Moskwy i podziw dla potajemki bolszewickich mirażów, jakie mu tam okazano. A chociaż iluzja rozwiała się szybko, Herriot nie przestał propagować zbliżenia się Francji do związku republik sowieckich.

To też gdy został następcą Poincarégo, rozradowało się serce Moskwy. Wiele obiecywano sobie po tej zmianie rządu we Francji. Aliści oczekiwania spotkał zawód. Herriot kontynuował w głównych zarysach dalej politykę poprzednika. Jego stanowisko na konferencji londyńskiej poddała prasa sowiecka surowej krytyce: zdaniem rosyjskich polityków, za mało było w nim uступłości wobec Niemiec, na których podziwieniu Sowietom — ambo melioris — tak bardzo zależy.

Herriot tymczasem nie zmienił swych zapatrywań na potrzebę porozumienia między Francją i Sowietami. Co więcej: zapatrywania jego znalazły też poparcie w parlamencie. Francuska Izba wybrała osobną pod przewodnictwem de Mouriego komisję dla rozpatrzenia wspomnianej sprawy. Komisja ta ukończyła już swe prace i wystąpić ma przed Izba z konkretnymi wnioskami. O ile wiadomo, komisja żąda uznania Sowietów de facto i de jure pod warunkiem jedynie, by pretensje francuskich obywateli zostały zaspokojone. Idzie mianowicie o zagrabione posiadłości francuskich obywateli i o prawa właścicieli rosyjskich papierów.

Równocześnie, jakby dla przygotowania drogi porozumienia, szlakami wydeptanymi ongi przez Herriota udał się do Moskwy dep. Andre Marty, zaproszony przez egzekutywę komunistycznej międzynarodówki. Rzecz jasna, Sowiety sprytnie zawinęły się, by Francuzowi zamydląc oczy. Urządzono solenne powitanie, świetne przyjęcia itd. Marty ma zwiedzić rosyjskie więzienia, obozy koncentracyjne i siedliska wycalonych. Będzie wszystko widział, nie zobaczy tylko — prawdy. Tę świetnie umieją przysłaniać w razie potrzeby wielkorozmowy Rosji. Marty zaproszony został nawet na posiedzenie rządu. Tylko czerezwyczajka nie wystąpiła dotąd z zaproszeniem na swe posiedzenie; tylko nie słyhać, by miano Marty'emu pokazać, jak to skróconym sposobem masowo traci się burżujów i jak piwnice lokali urzędowych przemienia się w jatki mięsa ludzkiego...

Tego Marty nie obaczy. Wyjędzie z powrotem okłany wysoką kulturą i humanitarnością Sowietów!

A wśród tego w osobliwy sposób reagują one na skłonność Francji do wejścia w porozumienie.

Dla nikogo nie może być tajemnicą, jak bardzo zależy Rykowym, Trockim, i Krassinem, Zinowiewem et tutti quanti na uznaniu przez mocarstwa. Ale równocześnie rade by cel ten osiągnąć jak najtańszym kosztem. Warunek, który stawia Francja, owo redde, quod debes" do żywego poruszył najświetsze uczucia Sowietów. Istotnie: rabusia nie sposób bardziej obrazlić, jak domagając się, by oddał to, co zrabował.

W Moskwie też straszliwie zżymają się na Francję. Zwracać własność francuską nie, to niemożliwe! Polityka godzenia się na wszystko, przyjmowania wszelkich zobowiązań, ze światem postanowie niem niedopełnienia ich wcale — tym razem została poniechana. Francja bowiem, pomimo doświadczeń zebranych przez innych, nie poprzestałaby na głośnych zapewnieniach. Musiałyby one być poparte odpowiednią mурowaną, jak to się mówi, rękojmnią.

Więc wiją się Sowiety, jak piskorz. Zwrot, że kójmia? Za nic w świecie! Kategorie żądanie? Bezcelność! Ostatecznie Sowiety aby dać dowód swej „dobrej woli“, godzą się na jedno: by Francja wyraziła zamiast żądania, życzenia... Plim desiderium! Niech się pocieszą nadzieją, a pozytywna rekuperacja niech sobie czeka dnia sądu ostatecznego.

Do ostatniej zaś pąsji doprowadziła Sowiety okoliczność, że oświadczając gotowość do zbliżenia Francja nie wahała się razem z Anglią, Japonją i Stanami Zjednoczonymi założyć protest przeciw uwięzieniu b. dyrektora kol. zach.-chińskich, przejętych obecnie przez Rosję, jak wiadomo, na podstawie porozumienia z Czang-Tso-Lingiem. W kołach rozstrzygających donoszą z Moskwy — są oburzeni na postępowanie Francji. Odpowiednio oczywiście zabiera głos w tej sprawie prasa rosyjska. W „Izwiestkach“ Stieklów poprostu wścieka się. Rządowi Herriota, który tyle okazał uступłości wobec Moskwy, zarzuca, jakoby dążył do odosobnienia Sowietów. Stanowiskiem zajętem w sprawie kolei chińskich, rzekomo maczaniu palców w powstaniu w Gruzji, całą zresztą polityką wobec środkowej Europy Francja, zdaniem Stieklowa, dowiodła swych nie przyjaznych uczuć wobec Sowietów. To też Sowiety będą się miały przed nią na baczności i nie omieszkają wyciągnąć odpowiednich konsekwencji.

Pogróżka Stieklowa jest śmieszną próbą steryzowania Francji, by odstąpiła od żądań, których spełnieniem zawarunkowała ona uznanie Sowietów. By Herriota przerazić mogła ta pogróżka, wątpliwy. Ze zaś nie będzie ona dla Francji zachętą do rzucania się z zamkniętymi oczyma w objęcia Sowietów, to pewne.

Kobleta jest złem, z którym żyć nie można, a bez którego żyć także nie można.

„O CZEM SIĘ NIE MÓWI“

3463

Gabryela Zapolska.
15.NN.9913.

gdyż musi mieć w swoich rękach droge morską do Indji i Australji, a Sudan został zdobyty z inicjatywy Anglii wojskami Egiptu.

W Indiach trwają w dalszym ciągu nie pokoje w Rangornie, stolicy prowincji burmańskiej, wywołane przez aresztowanie buddyjskiego kapłana Ottoma, przywódcę burmańskich nacjonalistów i zasadzenie na trzy lata robót przymusowych. Buddyjskie duchowieństwo wnieśli do sprawy i zażądało od gubernatora prowincji wypuszczenia na wolność Ottome, uważając powyższe uwięzienie za mieszanie się rządu do spraw religijnych.

Gubernator odpowiedział odmownie na powyższe żądanie, motywując, że Ottoma na ruszył swem postępowaniem obowiązujące przepisy, nie mające nic wspólnego z sprawą religijną.

To wywołało oburzenie buddyjskich mnichów przeciwko ludności białej i ujawnia się to przez napady na zamieszkałych tam Europejczyków i amerykań. Miedzy innymi był urządzony napad na żołnierza angielskiego.

Również abdykacja króla arabskiego Husseina w państwie arabskim, utworzonym w czasie wojny przez Anglię i znajdującym się właściwie pod jej protektoratem nie może być zaliczona do sukcesów kolonialnych tego państwa. Nowo wybrany król, syn poprzedniego, zbliżony jest do nacjonalistów arabskich i nie przybrał tytułu kalifa, który został narzucony jego ojcu przez Anglię po skasowaniu kalifatu w Konstantynopolu.

Na końcu rozpoczął się zbrojny zatarg pomiędzy Turcją a Anglią o wilajet Mossul w Malej Azji z bogatymi złożami nafty, który nie wiadomo jaki w rezultacie przyjmie obrót.

Sprawy tej nie udało się załatwić przez Ligę Narodów.

Charakterystycznym rysem w tem wszystkim jest zachowanie się rządu Mac Donalda, który, niezależnie od swych socjalistycznych tendencji, w całości trzyma się tradycji polityki angielskiej i postępuje w polityce zagranicznej w zupełności tak, jak gabinety konserwatywne lub liberalne.

Poglądy pacyfistyczne i humanitarne mosonerji europejskiej ma rząd partii pracy w Anglii jedynie na eksport w stosunku do Francji, Polski itd. Nasze stronnictwa lewicowe mogły by się nauczyć coś nie coś od rządu lewicy Mac Donalda i przestać przy czyniać się swem postępowaniem do rozluźniania osłabiania jednolitości państwowej jak to dotychczas, niestety, ma miejsce.

Marzenia o odrodzeniu wszechniemiec.

Niemieckie marzenia o odwiecie i panowaniu nad światem, znajdując swój bardzo wybitny wyraz, charakteryzujący doskonale niemieckie zamierzenia w szeregu proroczych „okultystycznych“, ogłoszonych w niemieckich pismach, na lata 1925 — 1930.

Nie mniej, nie więcej tylko obiecała sobie, że do roku 1925 Polska przestanie istnieć, a Niemcy odzyskają utracone tereny. W 1927 roku podejmą znowu walkę z Francją, która zakończy się świetnym zwycięstwem Niemiec, czego już wszakże ma nadzieję

Trudności kolonialne Anglii.

Jak wiadomo, pertraktacje ugodowe pomiędzy rządem angielskim a premierem egipskim Zaghlul paszą zostały przerwane i porozumienie w sprawie Sudanu i w innych kwestiach nie nastąpiło.

Zaghlul pasza żądał od Anglii nie

mniej nie więcej jak ustąpienia wojsk angielskich z Egiptu, łącznie z opieką militarną kanalu Szezkiego i zrezygnowania zupełnego z Sudanu, który ma zostać tylko pod opieką Egiptu. Rozumie się, że rząd angielski nie mógł się zgodzić na powyższe warunki.

żyć Wilhelm Hohenzolern. Mało im tego jeszcze. W roku 1925 ma się pojawić na wschodzie olbrzymia kometa, która spowoduje gwałtowne trzęsienia ziemi we Francji i Anglii. W siedem miesięcy po ukazaniu się komety, Anglia ma zatonać w morzu, jak również poszczególne części północnej Francji i graniczących z nią terytorium. W czasie, kiedy Anglia pogrążyć się będzie w toniach morza, jednocześnie w pobliżu wysp Azorskich wyłoni się z fal oceanu nowy kraj, który prawdopodobnie nie będzie niczem innym, jak zatopiona przed tysiącami lat legendarna Atlantyda i obecnie to według rojeń niemieckich proroków, rozpoczyna się rozkwit Niemiec, które nie tylko stają na czele wszystkich ludów świata, ale nawet otrzymują od przyrody łagodniejszy i żywniejszy klimat. W Afryce ma być odnaleziony metal, który będzie łączył w sobie właściwości stali i aluminium.

W 1930 roku pewien indyjski uczonego zrobi wynalazek, umożliwiający mu przetwarzanie elektryczności na ciało płynne, z pomocą tej płynnej elektryczności człowiek będzie dźwigał największe ciężary jak zabawkę. Również ma być skonstruowany uniwersalny samolot, który z równą łatwością będzie się poruszał w powietrzu, na lądzie, na wodzie i na lodzie. I przy pomocy tego aparatu z łatwością osiągnie się biegun południowy. Na północnym morzu podbiegunowym zostanie odkryty piękny kraj z bujną roślinnością i zamieszkały przez wysoce kulturalną rasę ludzką.

Naturalnie wszystkie te wynalazki, odkrycia, nowe lądy, mają służyć potędze odrodzonych Wszechniemiec.

Proroctwami temi ani Polska, ani Francja, ani Anglia nie potrzebują się zbytnio niepokoić, warto je jednak zanotować, jako charakterystyczny objaw nienasyconej żądzy władzy hakatyżmu wszechniemieckiego.

Jak socjaliści „polscy” informują zagranicę o nas

Socjalista angielski Morel, który niedawno temu odbył podróż po Polsce, ażeby zapoznać się z jej stosunkami politycznymi i gospodarczymi, opowiada przedstawicielowi socjalistycznego pisma Daily Herald o swoich wrażeniach:

Zwiedziłem prócz Warszawy, także Lwów i Kraków. Wszędzie przyjmowali mnie serdecznie socjaliści polscy. Jestem przekonany, że lewica polska zapuszcza coraz silniejsze korzenie tak, iż najbliższe wybory przyniosą jej zwycięstwo. Wszystkie stronnictwa polskie dążą do nawiązania ściślejszych stosunków z Anglią. Obecny rząd w Polsce jest rządem kompromisowym. Nie mogę powiedzieć, ażeby to był rząd wojowniczy. Są dwie Polski, — tego rodzaju podział istnieje zresztą wszędzie: Polska orjentująca się na prawo i Polska orjentująca się na lewo. Nacjonalistę polscy podobni są do nacjonalistów całego świata. Polscy lewicowcy są bez zastrzeżeń zwolennikami pokoju. Mam wrażenie, że Polska cała skłania się na lewo. Wszędzie jednak znalazłem nerwowość i brak uczucia bezpieczeństwa. Nie można się temu dziwić. Polska ma do przezwyciężenia olbrzymie trudności — możliwe, że nie zdaje sobie z tego sprawy Europa Zachodnia — a pozycja jej strategiczna należy do najtrudniejszych w Europie.

Na pytanie, czy skargi mniejszości narodowych w Polsce są uzasadnione, i czy agitacja we wschodniej Małopolsce, jak twierdzą jest dziełem bolszewickiej propagandy, odpowiedział Morel:

Nie ulega żadnej wątpliwości, że mniejszości, zwłaszcza Ukraińcy we wschodniej Małopolsce, mają wszelkie powody do skarg.

O ile idzie o administrację, reforma jest konieczna i to śpieszna. Po obu stronach szkoda żywioły nacjonalistyczne, szkody przynosi też brak wyszkolonych urzędników. Są to rzeczy, które można poprawić lecz poprawa nie dokonywa się z dostatecznym pośpiechem. Pogląd, że niezadowolone Ukraińców jest owocem propagandy bolszewickiej, nie odpowiada faktom. Rzeczywistość i historia stwierdza, że pytanie ukraińskie istniało już za czasów panowania tu Austrii. Rzecz zrozumiała, że zatarg polsko-ukraiński może zaostriżyć stosunki polsko-rosyjskie. Trzeba tu dobrej woli ze strony obydwu, tak z rosyjskiej jak i polskiej. Mam nadzieję, że rokowania o traktat handlowy pomiędzy Polską a Rosją będą wznowione.

Wyraźnie zaznaczył p. Morel w wstępie, że „wszędzie podejmowali go serdecznie socjaliści polscy”. Nic nie wspomina o socjalistach Ukraińskich. Widocznie o stosunkach polskich informowali go tylko socjaliści polscy. A jak go informowali?

Nie ulega żadnej wątpliwości — powtarza p. Morel za swymi informatorami, — zwłaszcza Ukraińcy mają wszelkie powody do skarg. A dalej: „pogląd że niezadowolone Ukraińców jest owocem propagandy bolszewickiej, nie odpowiada faktom”.

Echa głośnieści nadużyć kolejowych w Łodzi.

Wyjaśnienie urzędowe Ministerstwa Kolei. Wydaleni kolejarze będą przyjęci z powrotem do pracy.

Polska Agencja Telegraficzna podaje następujący komunikat:

WARSZAWA 17 (PAT) W związku z wiadomościami o nadużyciach kolejowych w Łodzi ministerstwo kolei wyjaśnia, że jeszcze przed ukazaniem się powyższych wiadomości w dziennikach, ministerstwo kolei po zbadaniu sprawy, wydało zarządzenie o przyjęciu do służby wydalonych robotników, zaś naczelny inżynier warsztatów w Łodzi Zajączkowski został przeniesiony na inne stanowisko.

Nareszcie po roku czasu Ministerstwo Kolei dopełniło aktu sprawiedliwości i zdecydowało się przyjąć z powrotem do służby kolejarzy, którzy zostali wydaleny z warsztatów kolejowych na stacjach Fabrycznej i Kaliskiej za spełnienie przez nich obowiązku względem Państwa, jakim było ujawnienie nadużyć popełnianych systematycznie przez kierownictwo warsztatów.

O istocie tych nadużyć b. wiele pisaliśmy swego czasu, i dzięki rewelacjom i alarmom naszego pisma sprawa nadużyć znalazła właściwy odzwiek u sfer międzynarodowych. Atoli z początku ujawnienia tej afery winni popełnionych nadużyć nie zostali natychmiast zawieszani w czynnościach i wyzyskali, pozostawienie ich w służbie nie usuwanie niewygodnych i mogących ich skompromitować, świadków, co też także było przeprowadzili.

Używano skandalicznych metod. Wymagano przypomnieć sprawę kolejarza Myszynskiego, którego uczyniono nałogowym alkoholikiem, pomimo iż człowiek ten w życiu swoim wódki nie pił. Pousuwano zasłużonych fachowców, którzy liczyli po 30 lat służby u p. Jungowskiego, Bukowskiego i wielu innych.

Decyzja Ministerstwa Kolei, aczkolwiek następuje po roku, naprawia wreszcie wyrządzoną tym ludziom krzywdę.

R. H.

Rząd Herriota znosi ambasadę przy Watykanie.

W budżecie francuskim M.S.Z. zniesiono kredyt na jej utrzymanie.

PARYŻ, 17. (PAT) „Temps” komunikuje, że komisja finansowa izby deputowanych na posiedzeniu pierwszym zajmowała się budżetem M. S. Z.

Projekt rządowy przewiduje zniesienie kredytu na utrzymanie ambasady francuskiej przy Watykanie. Komisja postanowiła wstrzymać rozpatrzenie tej kwestji aż do czasu otrzymania wyjaśnień ze strony rządu.

Projekt rządowy przewiduje również zniesienie kredytu w wysokości 448,000 franków na utrzy-

manie ambasady francuskiej w Rosji, która to pozycja utrzymana była w budżecie przez rządy poprzednie, choć ambasada nie istniała.

Decyzję w tej sprawie odłożono również aż do czasu, gdy Herriot udzieli wyjaśnień w sprawie ambasady watykańskiej.

Izba zażądała również od Herriota wyjaśnień co do zamiarów jego w sprawie podjęcia stosunków dyplomatycznych z Rosją sowiecką.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Przesunięcia na placówkach dyplomatycznych.

(wp) Obiegają pogłoski, że na stanowisko charge d'affaires w Chrystjanji upatrzony jest b. radca legacyjny naszego poselstwa w Waszyngtonie p. Kwapiszewski, a na stanowisko charge d'affaires w Atenach obecny radca legacyjny poselstwa przy Watykanie, p. Perłowski.

Posiedzenie komisji komunikacyjnej.

(wp) Dnia 23 b.m. odbędzie się posiedzenie sejmowej komisji komunikacyjnej, na którym minister kolei p. Tyszką wygłosi ekspozycję.

Paderewski przyjedzie do Polski.

(wp) Uroczystość promocji J. I. Paderewskiego na doktora filozofii honoris causa Uniwersytetu Poznańskiego odbędzie się prawdopodobnie w terminie od 8-go do 10-go listopada b.r. Projekt doktoracji uchwalony przez Uniwersytet został przesłany p. Ministrowi Oświecenia i Wyznań Religijnych celem zatwierdzenia. W sprawie tej wyjedzie do Warszawy z początkiem przyszłego tygodnia Rektor Uniwersytetu Poznańskiego prof. Dobrzycki i konferować będzie z p. Ministrem Oświaty i Wyznań Religijnych dr. Miklaszewskim. O wyniku konferencji zawiadomi Rektor Paderewskiego, który stosownie do terminu promocji ułoży program kilkotygodniowego pobytu w Polsce.

Mniej więcej w tym samym okresie odbędzie się w Uniwersytecie Poznańskim promocja pułk. House'a na doktora honoris causa. Wniosek ten przyjęty przez Uniwersytet Poznański przekazany został również Ministerstwu Oświaty i Wyznań Religijnych.

Rząd a drożyzna.

(wp) Wczoraj, dnia 17-go b. m. o godz. 10 i pół przed południem rozpoczęła się w Ministerstwie Skarbu pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów p. Wł. Grabskiego i przy współudziale Sekretarza Generalnego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów inż. St. Widomskiego narada w sprawie uregulowania cen świadczeń, oraz artykułów codziennej potrzeby.

Po wstępnym przemówieniu p. Prezesa Rady Ministrów zabrał głos p. St. Widomski, który w dłuższym referacie podniósł konieczność odnowienia obecnej anarchii cen i

zapropował wybór stałego Komitetu, złożonego z przedstawicieli organizacji społecznych i gospodarczych, którego zadaniem było by współdziałanie z Rządem w zakresie przywrócenia równowagi cen i świadczeń.

W rozprawie, która się rozwinęła, zabierali głos liczni mówcy.

W wyniku rozprawy powierzono p. St. Widomskiemu utworzenie Komisji, która by się zajęła przygotowaniem konkretnych materiałów na następną naradę.

Polak wiceburmistrzem Kowna.

(wp) Rada m. Kowna wybrała burmistrzem Litwina Wilejszysa, a wiceburmistrzami — Polaka Lutyka i żyda Bogińskiego.

Odmowa posła Plucińskiego.

(wp) Pos. Leon Pluciński odmówił przyjęcia przewodnictwa delegacji polskiej do rokowań o traktat handlowy z Niemcami.

Narady u p. Prezesa Rady Ministrów.

(wp) Wczoraj dnia 17-go b. m. na godz. 6-tą wieczorem p. Prezes Rady Ministrów zaprosił liczniejsze grono posłów i senatorów. Obecni będą prezesowie klubów sejmowych, posłowie, którzy przebywali zagranicą, oraz ministrowie Miklaszewski, Hübner i Skrzyński. W rozmowach poruszane będzie obecne położenie polityczne i gospodarcze Polski.

Kondolencja min. wyznań i oświecenia publicznego.

(wp) Z powodu zgonu Anatola France'a p. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego przesłał na rece instytutu francuskiego w Paryżu depeszę następującą:

„Dotknięte śmiercią Anatola France'a, w którym ludzkość traci wielkiego przedstawiciela geniuszu francuskiego, ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego Rzeczypospolitej Polskiej łączy się w żalobie literatury francuskiej i narodu sprzymierzonego.”

„Minister Miklaszewski”.

Jeśli się chce, aby kobieta wróciła, należy ją za drzwi wyrzucić.

„O CZEM SIĘ NIE MÓWI”.

Gabryela Zapolska.

NN 18-985

TELEGRAMY.

UROCZYSTOŚCI SIENKIEWI CZOWSKIE W CZECHACH.

PRAGA 17-10 (PAT) Dzisiaj odbyło się tu posiedzenie przy współudziale delegacji naukowych, literackich i społecznych, na którym utworzony został komitet uczczenia pamięci Henryka Sienkiewicza. W posiedzeniu tym wzięli udział również przedstawiciele rządu. Na posiedzeniu ustalony został skład eskorty honorowej, oraz program uroczystości na dworcu w Panteonie i t. d.

Członkowie komitetu udadzą się aż do Piotrowic, gdzie nastąpi ostatnie pożegnanie zwłok Henryka Sienkiewicza. Prace komitetu spotkały się z żywym zainteresowaniem wszystkich warstw społecznych, a m. in. do współpracy zgłosili się czescy legionarze i sokoli. Podczas uroczystości tej młodzież szkolna utworzy szpaler.

KOMITET SIENKIEWICZOWSKI WE WIEDNIU.

WIEDEN, 17. (PAT) Utworzył się tu komitet Sienkiewiczowski pod przewodnictwem b. ministra Dra Juliusza Twardowskiego. Ustalono, że zwłoki Henryka Sienkiewicza do Wiednia przybędą we czwartek dnia 23 b.m. o g. 6,45 rano i przewiezione zostaną na dworzec Franciszka Józefa, skąd o g. 1,30 wysłane będą do Pragi.

KU CZCI ANATOLA FRANCE'A.

PARYŻ 17 (PAT) Ku czci Anatola France'a w niedzielę odbędzie się w instytucie francuskim w obecności prez. Rzpłitej uroczystości żałobne.

PRASA NIEMIECKA O USILOWA NIACH ROZSZERZENIA GABINETU.

BERLIN 17-6 (PAT) Omawiając przebieg wczorajszych rokowań w sprawie rozszerzenia gabinetu prasa porusza myśl utworzenia gabinetu złożonego z wybitnych osobistości.

W NIEMCZECH BĘDZIE UTWORZONY GABINET FACHOWY.

BERLIN, 17 10. (AW) Po zamknięciu bezowocnych rokowań ze stronnictwami, rząd nie zamierza skorzystać z przysługującego mu prawa rozwiązania parlamentu, lecz postanowił przeistoczyć się na rząd fachowy. Sprawy wewnętrzne, obronę krajową, s.p. a wiedliwość i komunikację obsadzoną fachowcami.

Prasa lewicowa jest zdania, że rokowania zakulisowe przyczynią się do tego, iż wprowadzenie ministrów-fachowców przesunie rząd na prawo, w ten przeto sposób nacjonalisci posiadac będą wpływ na rząd, nie ponosząc żadnej zgola odpowiedzialności.

WALKI W CHINACH.

LONDYN, 17. (PAT) Do biura Reutersa donoszą z Pekinu, że wbrew oczekiwaniom rozgorzały na nowo krwawe walki w okolicy Shanghaiwan, który zdobyć usiłują owiska Czang-so-Lina, jednak bezskutecznie.

SUN-YAN-SEN ZAWŁADNĄ KANTONEM.

LONDYN 17-10 (AW) Według ostatnich wiadomości, sytuację w Kantonie opanował Sun-Yat-Sen, Kanton podpalony został w kilku miejscach. Straty obliczane są na półtora miliona funtów szterlingów.

W Szanghaju sytuacja nie uległa zmianie.

Prasa angielska i niemiecka przynosi wiadomości o rzekomej kooperacji Francji i Japonji w Chinach. Według tych wiadomości, Francja i Japonja, wbrew zapewnieniom, energicznie popierają ruch, skierowany przeciwko rządowi centralnemu. Wszystkie te jednak wiadomości są zmyślone. Wymieniony w tych informacjach jeden z parowców francuskich, który miał przywieźć broń do Hong-Kong, wogóle podróży do Chin nie odbywał.

KOLEJARZE NIEMIECCY ŻADAJĄ PODWYŻKI.

BERLIN 17-10 (PAT) Dzienniki donoszą, że organizacje kolejarzy zamierzają wypowiedzieć w dniu 1 listopada układ w sprawie wynagrodzeń i zażądać podwyżki.

LADNY TOWAR.

PARYŻ 17-10 (AW) „Echo de Paris” donosi, że Sztokholm, że przybył tam personel misji sowieckiej, przeznaczony do Paryża

Labour Party przeciw liberałom.

Snowden zarzuca im nieszczerłość.

LONDYN, 17 10. (AW) Sekretarz skarbu, Snowden, wygłosił w Edynburgu wielką mowę, którą rozpoczął od tego, że kiedyś był zwolennikiem kooperacji stronnictwa pracy z liberałami, obecnie jednak zmienił zdanie, ponieważ przekonał się o nieszczerości liberałów. Konserwatyści i liberali wychodzą obecnie z założenia, iż traktowali względnie rząd stronnictwa pracy tylko dlatego, iż sądzili, że przysporzy on państwu mało kłopotów, kiedy jednak — zdaniem ich — okazało się coś przeciwnego, zmusze ni byli rząd obalić. Obecnie sytuacja jest jasna. Toczy się walka między rządem robotniczym, a koalicją wszystkich jego przeciwników. Przeciwnicy ci starają się zapomnieć o różnicach politycznych i wspólnymi siłami dążą do obalenia rządu robotniczego. Zapewnienie Lloyd George'a, iż więcej już nie

będzie popierał robotników, świadczy, że Konserwacja liberałów i konserwatystów stała się faktem.

MAC DONALD ZAKOŃCZYŁ SWĄ PODRÓŻ WYBORCZĄ.

LONDYN, 17. (PAT) Premier Mac Donald zakończył dzisiaj wieczorem swą podróż wyborczą po południowej Szkocji i północnej Anglii.

Kancelarz skarbu Snowden w przemówieniu wygłoszonym w Edeburgu wspominając o traktacie anglo-sowieckim, oświadczył, że po ustaleniu sumy, która ma być wypłacona wierzycielom rządu sowieckiego i po złożeniu przez Sowiety do rządów dobrej woli — rozpoczną się merytoryczne rokowania w sprawie pożyczki.

Pod jakimi warunkami Francja uzna Sowiety?

Projekt senatora De Monzie.

PARYŻ, 17. (PAT) „Journal” donosi, że sprawo zdanie komisji sen. De Monzie zawiera następujące punkty: 1) Bezwarunkowe uznanie rządu Sowieców, 2) zaproszenie do podjęcia normalnych stosunków, 3) normalne zestawienie długów, które mają być uregulowane. 4) Przywrócenie normalnych stosunków w myśl pokojowych i liberalnych oświadczeń rządu francuskiego, a to w celu umożliwienia współpracy w odbudowie Rosji, co winno poprzedzić otrzymanie przez Francję odpowiednich gwarancji.

„Journal” donosi dalej, że projekt formuły uznania rządu sowieców podany będzie poprzednio do wiadomości rządów państw koalicyjnych, które wyraziły życzenie zapoznania się z ich treścią.

W międzyczasie sondowana będzie opinia w Moskwie, co ułatwi rokowania.

UREGULOWANIE LOSU EMIGRANTÓW.

PARYŻ 17-10 (AW) Komisja senatora De Monzie przedłożyła oprócz projektu no

ty także projekt depeszy do Rykowa, względnie Cziczeryna.

W depeszy tej znajduje się wzmianka, że Francja gotowa jest uznać rząd sowiecki na tych terytorjach, na których faktycznie rządzi, i rozpocząć rokowania o podstawowym ustawodawstwie, przy zastrzeżeniu praw obywateli francuskich.

Komisja na najbliższym posiedzeniu zajmie się szczegółowym ułożeniem stosunków Francji do Rosji i na odwrót.

Istniejące sekwestry pozostaną w dalszym ciągu podtrzymane. Również uregulowana ma być kwestja losu trzystu tysięcy emigrantów, przebywających we Francji. Mają oni na podstawie bezwzględnej amnestji powrócić do kraju, zaś dla tych, którzy się na powrót nie zgodzą, zastosować się mają wszelkie ułatwienia, dla przyspieszenia terminu nadania im obywatelstwa francuskiego.

nia kandydatury La Foletta. B. minister Nagler wzywał Niemców do głosowania za Coolidge'em.

ZALOGA ZEPPELINA U PREZYDENTA COOLIDGE'A.

WASHINGTON, 17. (PAT) Prez. Coolidge przyjął na audjencji Dra Eckenera i innych członków załogi zeppelin.

ZEPPELIN Z. R. III OTRZYMUJE NOWĄ NAZWĘ

WASHINGTON, 17. (PAT) Urząd marynarski donosi, że statek Z. R. III otrzyma nazwę „Loz Angelos”.

USZKODZENIE W CZASIE PODRÓŻY.

N. YORK, 17. (PAT) „United Press” donosi, że w czasie podróży statku powietrznego Z. R. III na jednej z komór statku utworzyła się rysa, o długości 2 stóp, którą natychmiast naprawiono, tak, że tylko nieznaczna ilość powietrza dostała się do wodoru.

Gdyby w czasie podróży rysy tej nie odkryto, powstałaby niebezpieczna mieszanina gazów

„PANI” ZMIENIŁA WŁAŚCICIELA.

WARSZAWA, 17 10. (AW) Warszawskie wydawnictwo „Pani” przechodzi na własność p. red. Marjana Dąbrowskiego, właściciela „Ilustrowanego Kurjera Codziennego”, „Nowej Reformy” i „Światowida”.

PARLAMENT FRANCUSKI

PARYŻ, 17. (PAT) Rada ministrów ustaliła na posiedzeniu dzisiejszym, że parlament zbierze się na obrady 4 listopada b.r.

Dlaczego taka byłaś, dlaczego?
Czyste, swe błękitne oczy wbiła w jego źrenice.

— Nie wiem Tatusiu!
— Nie wogłas się wstrzymać?
— Ta gdybym mogła, to byłabym się przecięż wstrzymała.

„O CZEM SIE NIE MÓWI”

Gabryela Zapolska,
NN. 36 9854

WIADOMOŚCI Z KRAJU

PRZED SPROWADZENIEM ZWŁOK H. SIENKIEWICZA.

(k) W sprawie skierowania pociągu wiozącego zwłoki śp. Henryka Sienkiewicza do Krakowa komitet wykonawczy wyjaśnia co następuje: Ustalenie drogi i miejsc, zatrzymanie się pociągu żałobnego w Szwajcarii, Austrii, Czechosłowacji i Polsce wymagało dłuższych pertraktacji zarówno z rządami i dyrekcjami kolejowymi tych krajów oraz miejscowymi władzami w związku z dniem wyruszenia pociągu z Vevey i datą pogrzebu w Warszawie. Wszystkie życzenia, które nadeszły do komitetu przed ostatecznym ustaleniem powyższych okoliczności, a więc miasta Vevey, Lozany, Berna, Zurychu, Wiednia, Pragi, Piotrowic, Katowic, Częstochowy, mogły być przyjęte i uwzględnione, Miasta Kraków, Poznań i Lublana nadesłały swoje życzenia już po ostatecznym ustaleniu marszruty. Na Polskę pozostał jeden dzień 25 października przed uroczystością pogrzebu w Warszawie. Obecna zmiana kierunku pociągu żałobnego z Dziedzic do Krakowa zajęłaby cały dzień 25 października, wobec czego uniemożliwiłaby uwzględnienia życzeń miast poprzednich. Niemożność skierowania do Krakowa, Lublany i Poznania nastąpiła więc tylko wskutek tego, iż zgłoszenia tych tak wielkich miast nastąpiły zbyt późno.

WIELUŃ CZCI, POLEGŁYCH BOHATERÓW ZA WOLNOŚĆ OJCZYZNY.

(k) Na cmentarzu rzymsko-katolickim w mieście Wieluniu spoczywają zwłoki 29-ciu żołnierzy polskich i powstańców Górnosląskich, którzy przelali krew w walkach o ziemię polską. W liczbie poległych są żołnierze różnych wojskowych formacji, przeważnie żołnierze 27-go pułku piechoty, którzy w walkach z bandytami bolszewickimi odnieśli rany i ewakuowani do Wielunia tutaj wskutek tych ran zmarli.

Dla utrwalenia w pamięci potomnych bohaterskich czynów tych „Orlak Polskich” został wzniesiony pomnik. W dniu 2 listopada rb. Komitet budowy tego pomnika organizuje uroczyste odsłonięcie pomnika i poświęcenie z następującym programem:

Dnia 3 listopada godz. 10 rano zbiórka organizacji społecznych jako to: straży ogniowych, cechów, sokola, powstańców górnosląskich, przedstawicieli wojskowości i t.p. na rynku miejskim, pod kierunkiem mistrza ceremonii Dyrektora Gimnazjum Męskiego w Wieluniu p. Kutylowskiego. Godzina 10 m. 30 uroczyste nabożeństwo żałobne w miejscowym kościele farnym.

Godzina 11-ta uroczysty pochód na cmentarz miejscowy; odsłonięcie i uroczyste poświęcenie pomnika z przemówieniami przedstawicieli władz i organizacji społecznych. Powrót pochodu do miasta i rozwiązanie.

Wieczorem o godz. 7-mej uroczysta akademja.

WZNOWIENIE PROCESU ORD. BISPINGA.

(k) Krążące od kilku dni wieści o mającej nastąpić rewizji głośnego procesu Bispinga, wymagają wyjaśnienia, zgodnego z istotnym stanem rzeczy:

Jeszcze w 1914 r. ordynat Jan Kazimierz Bisping uznany został wyrokiem sądu okręgowego w Warszawie za winnego zabójstwa księcia Władysława Druckiego-Lubeckiego i skazany za to na 4 lata zamknięcia w rotach aresztanckich.

Od wyroku tego obrońca skazanego adw. Śmiałowski odwołał się w drodze apelacji do b. izby sądu w Rosji, skazanego zaś wypuszczono czasowo na wolność po złożeniu przezeń 100,000 rubli kaucji.

W międzyczasie wybuchła wojna europejska i sprawa cała nie została rozważana do chwili usunięcia się władz rosyjskich.

Gdy ukonstytuowały się władze sądowe polskie to jest przed inwazją bolszewicką, skazany zwracał się za pośrednictwem obrońcy swego do sądu o rozpoznanie sprawy, lecz było to niewykonalne z braku aktów sądowych, wywiezionych do Rosji, a tem samem i prośba ord. Bispinga załatwioną być nie mogła.

Obecnie akta sprawy w liczbie 15 tomów śledztwa wróciły z Rosji sowieckiej. Dało to asumpt skazanemu do wystąpienia z ponowną prośbą, domagającą się rozpatrzenia jego sprawy w drodze apelacyjnej, co najprawdopodobniej wkrótce już nastąpi.

Brak jeszcze części śledztwa, któreby mogły odtworzyć całość tego głośnego procesu w związku z mającymi być złożonymi nowymi dowodami.

Jest to więc droga zwykła proceduralna w instancji apelacyjnej, droga, która wskutek wypadków politycznych uległa 10 letniej zwłoce.

Nowe aresztowania komunistów.

Po rozbięciu organizacji komunistycznej zarówno w stolicy, jak i na prowincji — komuniści zbrali w ciągu kilku tygodni nowe siły i środki i ożywili znacznie działalność.

Jak zwykle, równoległe z ożywieniem działalności komunistycznej ożywiła również swą działalność policja polityczna.

Kilkudniowa „cicha” walka tych dwu „zakonspirowanych” organizacji doprowadziła w rezultacie kilku komunistów wraz z bibułą i innymi dowodami rzeczowymi za kratki więzienne.

Oto onegdaj późnym wieczorem wykryty został przez policję polityczną skład bibuły komunistycznej. W składzie tym znalazł się około 15 kg. najnowszych odezów, ulotek i pism komunistycznych.

Policja polityczna wykryła, najwidoczniej, skład ten we właściwym momencie, bo wtem niedługo kazał czekać na siebie sam pan kolporter, którego aresztowano w niespełna 45 minut po wykryciu składu. Kolporter niósł do składu świeży transport literatury, wagi około 3 kg. Podczas rewizji osobistej znaleziono ponadto przy owym kolporterze odezwy C. K. Km. Partii Białorusi Zachodniej, notatki konspiracyjne, plan m. Warszawy i inne druki.

Aresztowany kolporter, znany jest już policji politycznej. W r. 1923 skazany został na 8 miesięcy więzienia za rozklejanie odezów komunistycznych, w których komuniści występowali przeciwko marszałkowi Fochowi w przeddzień przyjazdu jego do Warszawy. Przedtem zaś jeszcze wydalony został ze szkół za to, że w wypracowaniu szkolnym sprostował hymn narodowy.

Przy aresztowanym znaleziona została m. in. nowa instrukcja, zawierająca przepisy konspiracji, ujęte w 10 „przykazaniach”.

Na szczególną uwagę zasługują ponadto znalezione w składzie bibuły odezwy, skierowane przeciwko wcieleniu do wojska rocznika 1903 r.

Na wstępie do nowych 10 przykazań komunistycznych sekretariat C. K. Zw. Młodzieży Komun. podkreśla, że „ostatnie aresztowania w całym kraju wśród Z. M. K. wykazały niezbicie, że młodzież komunistyczna nie przyswoiła sobie w dostatecznym stopniu podstawowych zasad konspiracji, bez przestrzegania których nie może istnieć żadna nielegalna organizacja”.

Po tym mądrym wstępie następują „podstawowe zasady konspiracji”, a więc: 1) „Bądź przygotowany na aresztowanie w każdej porze dnia i nocy”, 2) Wobec czego w domu lub przy sobie trzymaj takie materiały, które ci są niezbędne do przeczytania lub opracowania. Kładąc się spać, ukryj je w dobre zakonspirowanej kryjówce. 3) Starać się zapamiętać, nie zapisując, nazwiska, numery telefonów, adresy organizacyjne, gdy nie ufasz swej pamięci, zanotuj w ten sposób, byś ty i tylko ty mógł to odczytać” i t. d.

Wspomniana wyżej odezwa — w formie okólnika — skierowana przeciwko nowemu do wojska, przygotowana była w poszczególnych paczkach, zaadresowanych do Łodzi, Białegostoku i Siedlec.

W okólniku tym C. K. kładzie nacisk na pracę organizacyjną w wojsku i na koordynowanie natychmiast nowych członków do komitetów na miejsce odchodzących do wojska — przed wcieleniem ich jeszcze do pułków. C. K. poleca zebrać adresy wszystkich towarzyszy, odchodzących do wojska z oznaczeniem numeru pułku, nazwiska i t.d. zaszyfrować i przechowywać dane te w bezpiecznym miejscu aż do chwili przekazania ich C. K.

W wyniku dochodzenia wstępnych aresztowanych zostało — w związku z wykryciem składu bibuły — kilku członków zarządu „Robotniczego Stowarzyszenia Sportowego”, które, jak się okazało, opanowane zostało przez komunistów. Brat jednego z aresztowanych był członkiem organizacji Wasilewskiego, oskarżonego o udział w zamachu na więzienie wojskowe.

W wspomnianym składzie znaleziono również list komunistyczny „do wszystkich członków organizacji łódzkiej. W liście tym C. K. Zw. Mł. Kom. komunikuje z wielką radością, „że jedna z najlepszych części armii czerwonej, grupująca przeważnie młodszą młodzież robotniczo-chłopską, zarówno na Ukrainie i Białorusi Radzieckiej, jak z burżuazyjnej Polski, szkoła dowódców „Czerwonych komunarów”, przyjęła „zefostwo” nad naszą organizacją, nad sławną organizacją, z łona której wyszedł niezapomniany tow. Engiel”.

W liście tym komuniści sami stwierdzają, że istnieje ścisły związek między czerwoną armią sowiecką a organizacją komunistyczną w Polsce. Jest to jeden z tysiąca dowodów, że istnieje kontakt nie tylko między organizacjami komunistycznymi Polski i Rosji, lecz między komunistami polskimi i bezpośrednio agentami czerwonej armii rosyjskiej.

Poza aresztowaniami, mającymi związek z wykrytym składem bibuły, zamknięto również kilku agitatorów Żydowskiego Związku Młodzieży Komunistycznej, który na rozkaz C. K. prowadził w „Sadny dzień” agitację antyreligijną.

Do wiecu, zwołanego w tym celu w Teatrze Powszechnym przy ulicy Leszno, nie doszło, gdyż na miejsce przybyła policja polityczna. Lecz agitatorzy wywołali awantury na ulicach w dzielnicy żydowskiej. Doszło prztem do bójek, tak, że wezwane było kilkakrotnie Pogotowie Ratunkowe. W związku z agitacją ta aresztowanych zostało 34 osoby, z których wypuszczono 28 mniej obciążonych.

Krwawy bunt więźniów w Samborze.

JEDEN WIĘZIEN ZABITY, KILKU RANNYCH.

Sambor w dniu 14 bm. był widownią niebywałych zaburzeń, które poruszyły całą ludność.

W miejscowym więzieniu Okręgowego Sądu karnego wybuchł we wtorek o godz. 17,30 wiecz. bunt więźniów. Służba więzienna, zaskoczona rebelją zmuszona była użyć broni. Dano strzały, od których kilkunastu więźniów odniosło rany. Jeden z rannych zmarł.

Na miejsce przybyło bezzwłocznie wojsko, któ-

re obstarwiło kordonem więzienie. Ekscesy więźniów ponowiły się dnia 15 bm. o godz. 11,30 przedpoł.

Wedle obiegających wieści, rozruchy miały powstać na tle żywnościowym. Więźniowie mają się podobno skarżyć, że z chwilą ustąpienia dawnego kierownika więzienia p. Fiderera, a mianowania na jego miejsce p. Koraba, otrzymywane przez nich porcje żywnościowe zostały rzekomo zmniejszone — na co więźniowie odpowiedzieli buntem.

JAK SIĘ OKRAŁA SKARB POLSKI PRZEZ PRZEMYCANIE TYTONIU.

(k) „Gazeta Gdańska” pod sensacyjnym tytułem przynosi wiadomość o przemycaniu statkami w ślanami wielkich ilości tytoniu do Polski, co naturowo nie monopolowi tytoniowemu przynosi olbrzymie straty. Przemytnictwem zajmują się firmy gdańskie, korzystające z ulg cłowych, a wywożące całe masy tytoniu, ukrytego w towarach. „Gazeta Gdańska” nawołuje do wzmocnienia kontroli cłowej na granicy i do uzupełnienia straży granicznej cłowej siłami fachowcami.

ZMNIEJSZENIE LICZBY ŚWIĄT.

(k) Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 15 b. m. uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o dniach świątecznych. Powyższy projekt rozporządzenia jest niemal dosłownym powtórzeniem projektu ustawy o zabezpieczeniu odroczonego w

niedziele i dnia świąteczne, uchwalonego przez Radę Ministrów w dniu 10 marca rb. i wniesionego do Sejmu w dn. 17 marca rb. W projekcie obecnym został umieszczony par. 2, który zezwala na zmniejszenie w przyszłości liczby świąt obowiązkowych.

Ministerstwo pracy i op. społecznej zamierza podjąć inicjatywę w sprawie uzyskania zgody władz kościelnych na przeniesienie na niedziele następujących dni świątecznych: Trzech Króli 6 stycznia, Bożego Ciała, św. Apostołów Piotra i Pawła 29 czerwca i Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny 15 sierpnia.

CHOROBA KASPROWICZA.

(k) W stanie zdrowia Jana Kasprowicza, który przed paru tygodniami ciężko zanieczyścił, zaszło — jak donoszą z Poznania — pogorszenie. Lekarze mają jednak nadzieję, że silny organizm znakomitego poety przezwycięży chorobę.

Odezwa.

DO OPTANTÓW POLSKICH I INNYCH OBYWATELI POLSKICH POSZKODOWANYCH NA PRZEDWOJENNEM TERYTORJU NIEMIECKIM.

Wobec tego, że w czasie najbliższym mija okres składania wniosków o odszkodowanie w mieszanym trybunale rozjemczym polsko-niemieckim w Paryżu, Związek obrony Kresów zachodnich wzywa wymienionych wyżej obywateli do jaknajszyszego zgłoszenia umotywowanych pretensji w trybie następującym:

A) Zgłosić się winni: a) wszyscy b. obywatele państwa niemieckiego, którzy optowali na rzecz Polski, jeżeli ponieśli jakiegokolwiek straty ze strony: 1) władz państwowych Rzeszy niemieckiej lub jakiegokolwiek z państw związkowych Rzeszy (Prus, Bawarii, Saksonji itd.), czy organów wykonawczych tych władz, 2) niemieckich organizacji politycznych (bojówek partyjnych, organizacji wojskowych), 3) oddziałów „Grenzschutzu” i podobnych formacji. b) wszyscy obywatele polscy (nie optanci), których imię (prawa i udziały) na terytorjum przedwojennem Niemiec, poniosło szkodę przez wyjątkowe zarządzenia wojenne oraz przez tak zwane „środki wykonawcze”.

B) Pretensje zgłaszać należy w godzinach od 11 — 13 w biurach Związku obrony Kresów Zachodnich, gdzie udzielane będą wyczerpujące informacje: 1) w dyrekcji Z. O. K. Z., Poznań, Fredry 7, 2) w biu-

rze okręgu pomorskiego Z. O. K. Z., Grudziądz, Solna 4-5, 3) w biurze okręgu śląskiego Z. O. K. Z., Katowice, Andrzeja 6, 4) w biurze okręgu centralnego Z. O. K. Z., Warszawa, Nowy Świat Nr. 21.

C) Wnioski zgłaszać należy osobiście z dołączeniem posiadanych dokumentów (w oryginale lub odpisie), ewentualnie ze wskazaniem nazwisk świadków stwierdzających uszkodzenie.

Wobec tego, że wnioski składane dawniej przez poszkodowanych stawiane były często w sposób niejednorodny i nieodpowiadający wymogom prawnym, zwraca się specjalną uwagę na to, że zgłosić się powinni również ci wszyscy, którzy już przedtem podejmowali odnośne starania, lecz dotąd nie otrzymali, co do nich żadnej decyzji.

Związek obrony Kresów Zachodnich podkreśla, że optanci niemieccy wnieśli tysiące skarg do trybunału mieszanego i często w wyniku uzyskiwali poważne odszkodowania.

Nie można dopuścić, aby szkody polskie nie były wynagrodzone!

Zgłaszać się do rejestracji powinni wszyscy zainteresowani!

Związek obrony Kresów Zachodnich.

Loteria fantowa na budowę domów akademików.

APEL KOMITETU „TYGODNIA AKADEMIKA” NIE MOŻE ZOSTAĆ BEZ ODPOWIEDZI.

Główną imprezą tegorocznej akcji „Tygodnia Akademika”, który odbędzie się pod protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej — w dn. od 9 do 16 listopada rb. jest I Ogólnokrajowa Loteria fantowa na budowę domów akademickich. Dom Zdrowia w Zakopanem. Loterię zaprojektowano na wielką skalę, nadając jej wyjątkową wartość dla graczy przez skompletowanie takich fantów, jak 2 samochody, koź z powozem, 5 wagonów węgla, komplety mebli, maszyny do szycia i pisania, 4000 szt. platerów, 1200 terji itd. —

Zaprojektowana loteria winna wzbudzić duże zainteresowanie prowincji, która nie miała dotychczas możliwości uczestniczenia w rozgrywek tak wartościowych fantów. Zwłaszcza, że cena losu wynosi 1 zł. a wysiłki organizacyjne prowincjonalnych Komitetów

loterii są spowodowane do minimum. W tej sprawie o pomoc zwrócił się Komitet „Tygodnia Akademika” do pp. starostów, prezydentów miast. Poparcia udzielił Pan Minister Spraw Wewnętrznych i pp. wojewodowie. Niewątpliwie na apel odezwą się wszystkie miasta, gdyż w dziedzinie znajduje się ze 3 osoby gotowe poprzeć tak sympatyczny i ważny dla państwa cel, ale narazie nadeszło dopiero 30 zgłoszeń, a winno powstać co najmniej 300 Komitetów. — Wchodzi tu w grę, niewątpliwie zbyt odległy, jak się zdawać może termin Tygodnia Akademika. Ze względu jednak na konieczność załatwienia uprzednio szeregu formalności — pośpiech jest nieodzowny i zgłoszenia należy kierować jaknajprędzej pod adresem: Komitet Tygodnia Akademika, Warszawa, Kopernika 41.

LIKWIDACJA PLACÓWEK REPATRIACYJNYCH.

k) Polskie placówki repatriacyjne w Rosji, oraz delegacja repatriacyjna w Warszawie zostały zlikwidowane, a dokumenty, oraz książki całego szeregu osób zostały złożone w departamencie konsularnym Ministerstwa spraw zagranicznych; tam też należy zgłaszać się po informacje i odbiór dokumentów.

Kto kieruje akcją dywersyjną na Kresach Wschodnich.

Obecna działalność dywersyjna sów. bandytów na Kresach jest dalszym ciągiem akcji wykonywanej z rozkazu III międzynarodówki w Moskwie. Twierdzenie to oparte jest na całym szeregu dowodów, zebranych przez nasze władze bezpieczeństwa.

Ogólnie wiadomym jest, że Kresy wschodnie cieszą się stałą i największą opieką agitatorów komunistycznych i terrorystów. W aktach zebranych przez policję polityczną podczas rewizji i aresztowań w centralnym Komitecie Komunistycznej Partii Robotniczej Polski i jego licznych ekspozyturach prowincjonalnych, niejednokrotnie na naczelnym miejscu programowych prac partii zalecane było dokonywanie aktów terroru i dywersji na Kresach „z pobudek czysto ideowych”.

Trudno przytem nie wyrazić zdziwienia, że zalecane morderstwa, rabunki, podpalanie, urieszczliwienie setek ludzi nazywane w języku K. P. R. P. „czynem ideowym”. Ze polscy komuniści wykonywali otrzymane z Moskwy wskazówki, świadczya liczne procesy sądowe i wyroki, skazujące komunistów za te haniebne czyny. Współpraca komunistów z dywersjonistami sowieckimi rozszerzona została w dalszym ciągu na zamachy bombowe, niszczenie obiektów wojskowych.

Klasycznym dowodem dywersyjnej działalności komunistycznej partii jest niedoszły zamach na pociąg w Lwowie oraz

wyrok śmierci na Dietricha i innych, którzy tworzyli specjalne jacejki terrorystyczne, mające na celu niszczenie i wysadzanie rozmaitych obiektów wojskowych i państwowych w Polsce.

Sądownie zreszta zostało stwierdzone, że K. P. R. P. asygnowała na działalność szpiegowską, niż dotychczas dla swoich zaufanych członków potrzebne sumy. Za te pieniądze właśnie zakupowane były i są materiały wybuchowe na rozmaite zamachy. Dokonywane tych przestępstw było ściśle i zupełnie zgodnym wypełnianiem wskazań i rezolucji III międzynarodówki moskiewskiej.

Nad poruszona przez nas sprawa winni się zastanowić nieustraszeni liczni członkowie K. P. R. P., którzy wierząc o błudnym hasłem ideowym komuny, stają się powoli narzędziem zbrodni w rękach wyrafinowanej szajki zakonspirowanych imperjalistów i militarystów moskiewskich.

Nowe pokłady węgla.

Pomiędzy Dzierżnem a Pyskowicami w powiecie gliwickim prowadzone od paru miesięcy poszukiwania węgla zostały uwięzione pomyslnym rezultatem. W głębokości 200 metrów natrafiono na pierwsze złoża, zaś w głębokości 500 metrów żyły węgla są już bardzo bogate, a pozatem wytryska bardzo silna solanka. Wode posłano do Berlina, do rządowego chemicznego laboratorium, celem dokładnego zbadania jej zawartości i siły leczniczej. Tereny, na których znajdują się pokłady węgla, należą do majątku Wielkie Zaolzańskie, będącego własnością Polaka, p. C. Zawilowskiego.

— To jest, Tatańciu, takie silne, co może być najsilniejsze. Już na to niema rady. Jak porwie w kleszcze, to choć bawo o kamienie do krwi tłuć, ciągnąć do białego dnia, to już nie puści i tak musi być, jak jest, zawsze.

„O CZEM SIĘ NIE MÓWI”.

3463

Gabryela Zapolska.

30.NN.10246

LISTY LONDYNSKIE.

Wytrwała Polska.

Londyn, 10 października 1924 r.

Pod takim tytułem poważna prowincjonalna gazeta angielska „Express” z Wolverhampton drukuje szereg sympatycznych uwag o Polsce w związku z niedawno opublikowaną książką pani Tennant p.t. „Studies in Polish life and history”.

Treść tych uwag można ująć w następujący sposób. Polska tak często piła w przeszłości z puhanu goryczy, że jej historia jest jedną z najtragiczniejszych kronik w rozwoju cywilizacji europejskiej. Poprzez tyranję i opresję poprzez ogień i krew kierowała przez osiem wieków swą drogę ku odrodzeniu, ze świetną odwagą i szlachetną postawą.

Podczas niewoli ideały jej były uciskane i płomień nacjonalizmu zamierał, lecz naród polski pomimo to wykazał znakomitą odporność, tak iż dzisiaj zreorganizowana Europa odnajduje ją przyjmującą godny udział w nowoczesnym prądzie wolnościowym.

Sytuacja polityczna, w jakiej się Polska znalazła, jest tak wielce skomplikowana, że wielu Anglików znajduje trudności w orjentowaniu się w jej sprawach wewnętrznych jak i stosunkach do zagranicy. Konieczność dziejowa, stwierdza „Express”, uczy niła z Polaków żołnierzy, ponieważ wyrobili się oni w walkach z fakcyjnymi ziemii polskiej sąsiadami.

W okresie upadku, charakterystycznym faktem był zanik lojalności w stosunku do władzy królewskiej, który powodował rozprzężenie i anarchję. Jednocześnie objawiła się niechęć do służby wojskowej, a co gorsza, wyrobiło się przekonanie oparte na niczym nie uzasadnionym idealizmie, że wobec tego, że Polska sama nie pragnęła podbojów, nie potrzebuje liczyć się z tą ewentualnością ze strony swych sąsiadów. W rezultacie stała się ona ofiarą tego fetysza europejskich mężów stanu, którym jest równowaga sił. Powodem zaś tej katastrofy było umiowanie osobistej wolności klas rządzących czyli szlachty, której utratę podniecał idealizm nie oparty na zdrowym rozsądku i realnych podstawach. Umiowanie tej swobody zdaje się dotąd pokutować w wybujałym partyjniactwie, które nie potrafi zdobywać się na kompromisy z własnych interesów, ambicji lub ślasych przekonaniach na korzyść ogólnego dobra, która mu imię Rzeczypospolita!

Komentując rozbiory Polski w wieku 18-ym stwierdza „Express”, że Prusy były głównym ich kryminalnym autorem i ich postępowanie w tym związku nie posiada równego w historii cywilizacji oprócz ich własnych poprzednich czynów. Intrzygi bez skrupułów, łamanie wiary, chciwość i dwulicowość, wszystkie tych środków używały Prusy dla rozbięcia Polski. Nic pod tym względem nie można ująć Fryderyka II-mu, nie go z tych zarzutów nie oczyści! Słów brakuje dla wyrażenia obrzydzenia wobec tak nikczemnego postępowania połączonego z hipokryzją, która razi na każdym kroku. Dawne autokracje, które przykładały rękę do tego niecznego dzieła, pokutują obecnie w nędzy i rozczłonkowaniu jak również w ekonomicznych stratach i militarzem bankructwie.

Po ukończeniu wielkiej wojny, stwierdza dalej „Express”, Polska była jednym z pierwszych narodów który utworzył u siebie Ministerstwo Oświaty, przeznaczone dla budowania przyszłości opartej na jej swoistych ideałach, Wytrzymałość, odporność i żywotność polskiej rasy ukazały się znów światowi i a chwilę przystąpiły jego wody!

Kiedy sprawy jej granic przestaną ostatecznie być kwestjonowane i kiedy będzie pewną swego niezależności i zdobytej wolności oraz pozbędzie się wszelkich obaw co do nowych agresji i podziałów, to wtedy niezawodnie zrzuci z siebie płaszcz militarizmu, i stanie się, jak dawniej, przyjazną dla wszystkich, kosmopolityczną, tolerancyjną i kierującą się najszczytniejszymi ideałami ludzkości w dobie obecnej.

W poprzedniej korespondencji zacytowałem inne opinie krytyków angielskich w związku z rzeczoną książką i w konkluzji godzi się zwrócić tylko uwagę na wielki ogólny brak podstawowych informacji o Polsce w Anglii, jakie zacytowane przezemnie opinie jasno wykazują. Odrodzonej Polsce nie wolno ignorować świat a przez skape wiadomości i pod tym względem powinna być zorganizowana przez kompetentne organy intensywna akcja zmierzająca do rozszerzenia wiadomości o Polsce jak i do zacieśnienia szerszych węzłów przyjaźni. Ignorancja zagranicy, a zwłaszcza Anglii, przynosi nam ogromne moralne i materialne straty. Należy dodać, że informacje Polak o Anglii nie są również lepsze i nieporozumienia, które stąd wynikają, a które objawiają się czasem w gwałtownych skutkach jednej strony na drugą, są w głównej mierze spowodowane brakiem wspólnego zrozumienia i poznania.

Stefan Kleczkowski.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Niezwykła przytomność umysłu.

§) Wychodzący w Nowym Jorku „Nowy Świat” opisuje nadzwyczajny czyn pewnego obywatela spełniony istotnie, jakby do zdjęcia kinowego. Niezwykły ten bohater nazywa się Raymond Steinmetz i mieszka w Emporra, dokąd wracając w tych dniach samochodem ocalił życie 5-letniej córki pastora Gerherta przez podniesienie jej z toru kolejowego na kilka sekund przed zajęciem pociągu przez krzyżówkę.

Steinmetz, widząc dziecko siedzące na torze z nogami położonymi przez szynę i zbliżający się pociąg, otworzywszy drzwiżki samochodu, podniósł nogi wzdłuż siedzenia i przechyliwszy się na lewy bok tak jak mógł najbardziej trzymając prawą ręką kierownicę, lewą pochwylił dziecko za sukienkę podczas gdy samochód znajdował się w pedzie 30 mil. na godzinę (!). Zaledwie samochód zdażył się usunąć z toru wraz z ocalałym w nadludzki sposób dzieckiem, w tym samym momencie przebiegł pociąg z szybkością 50 mil na godzinę.

Ocalenie było istotnie niezwykle, ponieważ przejeżdżający pociąg w przejeździe dotknął nieznacznie tylnej ochrony koła samochodu, wyginając ją na zewnątrz, jak kartkę papieru.

Szczyt roztargnienia.

§) Kilka niezwykle przykładowych roztargnienia i zapomnienia podają gazety angielskie. Pewien uczony nazwiskiem Luke Howard chciał odwiedzić swego przyjaciela. Gdy służący prosił go o podanie nazwiska, uczonego ów nie mógł mu je powiedzieć, gdyż zapomniał w tej chwili, jak się nazywa. Zaczął więc szukać po swych kieszeniach jakiejś legitymacji, listu, lub czegośkolwiek, na czembym się znajdować mogło jego imię i nazwisko, ale daremnie szukał, gdyż niczego nie znalazł. A służący czekał i przyglądał mu się podejrzliwie, przypuszczając, że ma do czynienia z włamywaczem. Szczęśliwym sposobem zjawił się znajomy, który go przywitał słowami: — „Dzień dobry, panie Howard”. „Rzeczywiście; tak się nazywam!” — zawołał uczonego rozradowany, dziękując serdecznie znajomemu za oddaną nieświadomie przysługę. Howard nosił parasol od deszczu ze srebrną rączką, na której były wyryte słowa: „Parasol ten skradziono Ludwikowi Howardowi!” — Uczonemu tego co do roztargnienia prześcignął jeszcze szanowany ogólnie i zamieszkały w Liwernoolu kupiec Edgar Rathbone. Pan ten nie wrócił pewnego dnia do domu, a ponieważ wracał regularnie z biura, rodzina wielce się zaniepokoiła. Po różnych nadermnych pytaniach u znajomych i na policji, syn najstarszy zaczął szukać ojca po hotelach i w końcu go nad znalazł w łóżku leżącego w pewnym hotelu. „Mój kochany chłopcze” — zawołał uradowany — „co za szczęście, że przybyłeś; obawiałem się już, że tu będę musiał pozostać w łóżku”.

Ilość żydów na świecie.

§) Amerykański żydowski komitet wydał w tych dniach rocznik za rok 5885 (według żydowskich obliczeń).

W roczniku tym ustalono ogólną liczbę żydów na całym świecie na 15 i pół miliona.

Więcej niż dwie trzecie zamieszkuje w Europie; około jednej czwartej ogólnej ilości żydów zamieszkuje Północną i Południową Amerykę. Azja, Afryka i Australia są pod tym względem najszcześniejsze gdyż posiadają tylko 8 proc. żydów to jest 1,240,000.

W Północnej Ameryce zamieszkuje 3,741,988 żydów, co stanowi 2,7 proc. ogólnej liczby ludności. W Środkowej i Południowej — 108,204.

W Europie środkowa jej część zaludniona jest w większej ilości przez żydów, gdzie też stanowią 8 proc. ludności.

W Polsce znajduje się 3,500,000 żydów co stanowi prawie że 13 proc. (bardzo nierównomiernie obdano) Jehcwa żydami poszczególnie kraje).

W Azji żydów jest bardzo mało i zamieszkuje przeważnie w Palestynie i Arabii gdzie stanowią znikomą część.

151,581 żydów zamieszkuje w Afryce na wybrzeżach morza Śródziemnego. 21,815 żydów znajduje się w Australii (szczęśliwy kraj) 295,000 — w Wielkiej Brytanii i Irlandii. W Francji i koloniach

Epidemia nieznannej choroby w Japonii.

NA 1600 ZASŁABNIĘĆ 900 ŚMIERTELNYCH WYPADKÓW.

§) Profesor Sternberg przysłał z Tokio do „Berliner Tageblattu” informacje o katastrofalnej epidemii, jaka tam grasuje już od sierpnia i która narazie w informacjach dziennikarskich podawana była jako śpiączka. Informacje te okazują się obecnie niedokładne. Choroba ta nie jest w żadnym razie „śpiączką tropikalną”. Posiada ona wiele analogii z t. zw. „śpiączką europejską” tj. z chorobą, która grasowała w Europie, w roku 1918 równocześnie z „grypa hiszpańska”. Śpiączka europejska nawiedzała już Japonię w końcu 1919 i początkach 1920 r., lecz chociaż intensywność jej była wówczas straszająca to jednak, epidemia obecna dotychczas już wykazała o 70 proc. więcej wypadków śmiertelnych niż wówczas. To właśnie przedewszystkiem skłoniło japońskich lekarzy do przypuszczenia, że może to być zupełnie nowa, nieznaną dotychczas chorobą.

francuskich — 551,000. W Rosji sowieckiej — 3,380,429 za wyjątkiem Syberji w której mieszka 100,000 żydów Największe miasto na świecie Nowy-Jork posiada półtora miliona żydów, Jerozolima — 33,791. (jk)

Kłopoty mieszkaniowe w Londynie.

§) Dziennik londyński „Morning Post” opowiada o zdarzeniu, świadczącym, że i w stolicy Anglii istnieją kłopoty mieszkaniowe, zwłaszcza dla małżeństw obarczonych licznym potomstwem.

Do jednego z agentów, wynajmujących mieszkania, zgłosiła się pewna pani.

— Ile pan ma dzieci? — spytał przedewszystkiem agent.

— Ośmioro — odpowiedziała klientka — ale sześćoro z nich na cmentarzu.

— No, przeciwko dwojgu dzieci gospodarz nie będzie oponował — rzekł agent i podpisano kontrakt dzierżawy na lokal.

Mając już kontrakt w kieszeni, uradowana matka pośpieszyła na cmentarz, gdzie — aby nie skłamać — pozostawiła istotnie sześćoro swego potomstwa, każąc im czekać, dopóki nie załatwi interesów w mieście.

Niezwykły zegar — maszyna palaca ścierniska.

Istnieje w przyrodzie niezwykle osobliwy zegar nie posiadający ani wskazówek, ani mechanizmu, a na biegu którego wyzna się każdy, posiadający nie co znajomości z dziedziny fizyki chemii. Do pierwiastków nierozbieralnych, tworzących świat, należy także i uran. Otóż według najnowszych badań, jeden taki atom uranu składa się z jądra (słońca) o 92 dodatnio elektrycznych wyładowaniach i z 12 elektronów ujemnych (lanet), krążących dookoła pierwszego z szybkością błyskawicy, przyczem następują zwykłe zderzenia i wybuchy. Objaw ten, naukowo dokładnie zbadany, fizycy nazywają promieniowaniem radioaktywnym.

O ile od jądra wskutek wspomnianych powyżej zderzeń i wybuchów odłączy się odłamek, to ogniwo takie przemieni się w inne. Takim sposobem więc przemienia się jeden atom po drugim i to ze zdumiewającą wprost regularnością i precyzją oraz siłą mechaniczną, bez względu na temperaturę i ciśnienie, co znów z biegiem czasów, subtelnie określonym, powoduje przemianę uranu na ołów uraniany który od ołowiu zwykłego łatwo odróżnić można.

Według ścisłych obliczeń ustalono, że w 10 wiekach przeciętnie odłamuje się 138 cząsteczek. Skoro nasza ziemia po jej stworzeniu kosmicznym tak dalece ostygła, że zaczął tworzyć się uran, to natychmiast zaczął tworzyć się także i ołów uraniany; obliczenie więc przed jakim czasem się to rozpoczęło, po otrzymaniu powyższych danych jest już dość łatwe. Na podstawie przeprowadzonych doświadczeń i ścisłych obliczeń, ustalono formułę zapomocą której określić można wiek rudy i to na podstawie jej własnego ciężaru przy uwzględnieniu zawartego tam ołowiu. Uwzględnić trzeba, że ciężar ołowiu uranianego, wskutek rozpromienienia rozmaitych pierwiastków, wynosi tylko 87 proc. tej samej ilości uranu.

Tym sposobem obliczono, że wiek niektórych minerałów i kamieni wynosi 300 milionów, innych

Specjalna komisja, składająca się z czterech profesorów medycznego fakultetu w Tokio, zajęła się badaniem charakteru choroby. Komisja dotychczas jeszcze nie wydała oczekiwanego z wielkim napięciem orzeczenia. Choroba która nawiedza wyłącznie ludzi dorosłych i głównie starszych, a także zlokalizowana była w zachodniej Japonii, szczególnie na wyspie Szikoku, oraz w niektórych prowincjach Japonii środkowej. W końcu jednak ubiegłego miesiąca epidemia rozszerzyła się także na wschodnią i północną Japonię. Objęła także między innymi Tokio. Statystyki, które miał w roku niemiecki profesor doprowadzone są do 24 sierpnia to znaczny dotychczas liczebność wypadków epidemii. Wykazują one 900 wypadków śmiertelnych i 1600 zapadnięć. Szpitale w Tokio i we wszystkich miastach są przepełnione.

znów 900 milionów oraz dalszych, które 1 i pół miljar da lat wykazują.

Z powyższego wynika, że człowiek wydarł przyrodzie tajemnicę, zdawającą się nie do pojęcia i zgłębnienia wynalazkiem, umożliwiającym określenie czasu tylko stopperem i wahadłem.

W jednym z ostatnich numerów czasopisma angielskiego „The Implement and Machinery Review” znajduje się opis maszyny, zapomocą której palce można na polach ścierniska, oziminy i zboża, marne łąki a także i dzungle celem łatwego zdobycia roli dla uprawy zboża. Rama o prostej konstrukcji podobna do kultywatora używanego powszechnie u nas w rolnictwie służy za platformę, na przedniej części której znajduje się zbiornik do oliwy. Paliwo to specjalna pompa tłoczy do bani tłocznej, skąd rozpyloną w karburatorze, zasila palniki tworzące kilkumetrową linię ogniskową, umieszczone około 7 i pół cm. powyżej ziemi. Płomienie wybuchające z palników o długości 15 cm. palą nie tylko rośliny i krzewy ale także i korzenie.

Przy zużyciu około 50 litrów oliwy maszyną tą opalić można około 5 morgów pola.

Największy zab na świecie.

§) W Casamari, we Włoskiej Kampanii, na 75 kilometrów od Rzymu znaleziono podczas naprawiania drogi osobliwa kolumna. Początkowo uważano ją za skamielinę drzewo, lecz przyrodnicy rozstrzygnęli, iż jest to zab przedpotopowego świata zwanego mastodontem. Zab tego potwora dochodzi do 4 metrów długości, średnica jego liczy 40—55 cm., a waga wynosi 160 kilogramów. Wykopalisko w Casamari jest jedynym w swoim rodzaju. Podobnie wielkiego zęba nie posiada dotąd żadne muzeum świata. W starożytności zab ten służył jako kolumna podpierająca ganek w domu patrycjusza.

Ataman Mucha przeciw Sowieciom.

§) Akcja band dwwersyjnych prowadzona przez rząd sowiecki na terenach nadgranicznych wszystkich swych sąsiadów tak w Europie, jak i w Azji ma... dwa końce, i jednym musi wreszcie uderzyć dotkliwie w inspiratorów.

Zwlastuny tego już dała się we znaki.

Znany na Wschodnich rubieżach Polski herszt bandytów Mucha-Michałski, rezydujący ostatnio w Kiejdanach podpalił je i po stoczeniu krwawej walki z oddziałami sowieckimi wyruszył w głąb terytorium Rosji i rozpoczął tam akcje bandycka.

Szczęść mu Panie Boże!

— Może ja byłabym inna, gdyby oni zanim mnie zapisali, zapytali, czy ja nie chcę zmienić na lepsze i kazali wybierać.

Albo iść pod książkę, albo być lepszą. Ale oni nie zapytali.

„O CZEM SIE NIE MÓWI”

Gabryela Zapolska.

NN. 32—9853

W piątek, dn 17 października r. b. zasnął w Bogu

WACŁAW MILLER

przeżywszy lat 26.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w niedzielę, dnia 19 października o godz. 3 po poł. ze szpitala w Radogoszczu na Stary cmentarz katolicki.

O tym smutnym obrzędzie zawiadamiają

Matka i narzeczona.

(R)

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Walka z monopolem tytoniowym.

Pewne sfery, niezadowolone z likwidacji prywatnych fabryk tytoniowych, usiłują dyskredytować Państwowy Monopol Tytoniowy przez rozpowszechnianie fałszywych bądź nieścisłych informacji, celem szerzenia niezadowolenia wśród odbiorców wyrobów tytoniowych. Informacje te przenikają do prasy, a systematyczne ich ukazywanie się świadczy o konsekwentnym prowadzeniu kampanii przeciw Państwowemu Monopolowi Tytoniowemu, a tem samym interesom Skarbu.

W tych dniach w jednym z pism ukazała się wiadomość, iż zwiększająca się ilość zapadnięć na choroby płucne wynika z używania przez Monopol Tytoniowy tytoniu pochodzenia włoskiego, co jest fałszem choćby dlatego, iż Monopol Tytoniowy nie sprowadził dotąd ani jednego transportu tytoniu włoskiego i tytoniu tego pochodzenia do fabryk dotąd jeszcze nie wprowadzał.

W innym z pism donosi się, iż skasowanie fabrykacji prywatnej przynosi skarbowi państwa straty ponieważ dochody monopolu dały w sierpniu rb. tylko kwotę 5,4 milionów zł gdy rzeczywisty dochód w tym miesiącu stanowił sumę 10,8 milionów zł. — o 6,2 miliony więcej niż w sierpniu roku ubiegłego.

Inne znowu pisma z powodu ogłoszenia wydziału handlowego sądu okręgowego w Warszawie, do którego zwrócił się niejaki Rozenberg z prośbą o zabezpieczenie na najatku dostawców tytoniu 100 tysięcy zł. należnej mu prowizji, nazywa Rozenberga faktorem Monopolu Tytoniowego, suponuje, iż jest on pośrednikiem między Monopolem a Włochami i wyprowadza wniosek, że skoro faktorzy zarabiają tak wielkie sumy, papieros „zawiera wszystko oprócz tytoniu”.

Z tego powodu Dyrekcja Monopolu Tytoniowego wyjaśnia, iż z usług jakichkolwiek faktorów nie korzysta, surowiec tytoniowy nabywa w drodze konkursów publicznie ogłaszanych za pośrednictwem Monitora Polskiego, polskich placówek dyplomatycznych i rządów monopolii tych państw, które produkują tytoni na eksport; surowce cygarowe zaś zakupuje przez zaprzysiężonych maklerów w Holandji.

Wspomniany Rozenberg był w swoim czasie przedstawicielem firmy Kazim Emin, wielkiej firmy tureckiej działającej na terenie środkowej Europy, i na skutek cofnięcia mu upoważnień przez firmę, prowaził z nią proces o wynagrodzenie. Na wybór przedstawicieli zagranicznych firm tytoniowych i na wysokość ich wynagrodzenia od tych firm Państwowy Monopol Tytoniowy żadnego wpływu mieć nie może. (AW)

PRZEWALUTOWANIE AKCYJ.

Kwestja przewalutowania majątków naszych towarzystw przemysłowych i handlowych staje się aktualna, gdyż zbliża się termin 1 stycznia, jako ostateczny, dla ustanowienia Bilansu Otwarcia w złotych. Zapoczątkowało tę akcję jedno z najpoważniejszych towarzystw przemysłu metalurgicznego w Polsce Tow. Akc. H. Cegielski w Poznaniu.

Na Walnem Zebraniu tegoż towarzystwa, które się odbyło 27 września rb., przewalutowano aktywa tego towarz. na 12,129,619,29 zł., a pasywa na 1.828,217,36 zł. tak, że majątek towarzystwa oficjalnie ustanowionym został na 10,301,401,93 zł.

Kapitał zakładowy oznaczono na 6.800.000 zł.

fundusz rezerwowy na 804,207 zł. fundusz emerytalny na 100,000 zł i fundusz rezerwy specjalnej na 2,737,194 złotych. Z obszernego umotywowania ogłoszonego na Walnem Zebraniu, wynika, że kapitał zakładowy, jaki powstaje z wpłaconych przez akcjonariuszy sum przy poszczególnych emisjach, wynosił 6,520,351. Według przepisów Rozp. Prezyd. Rzeczp. z 25 czerwca 1924 r., które pozwalają na wykazanie tylko takiej sumy kapitału zakładowego, jaka faktycznie w złotej relacji została wpłaconą, zaokrąglono sumę tę na 6,6 miliona złotych. Do rezerwy towarzystwa przekazano więc razem 3,701,401 zł. Sprawozdanie Zarządu wykazało, że Tow. H. Cegielski pracowało na ogół podczas okresu wojennego i powojennego bardzo dobrze, gdyż uratowało swoim akcjonariuszom wpłacone przez nich kapitały i mogło oprócz tego do nowego bilansu złotowego przejść z bardzo poważnymi rezerwami. Dalej wynikało, że towarzystwo ma oprócz tego w swoich inwenturach bardzo poważne rezerwy. Nowy kapitał podzielony został na 50 złotych akcje, których się wyda 192,000 sztuk czyli, że każdy akcjonariusz otrzyma za 50 starych akcji jedną nową 50-złotową. Początek na tem polu byłby zatem szczęśliwie zrobiony.

O okresie wprowadzenia nowej waluty dowiedzieliśmy się z relacji Zarządu, że był on dla przemysłu nadzwyczaj ciężki. Na szczęście okres ten osiągnął szczyt napięcia i obecnie znajdujemy się na drodze polepszenia. Wykazują to już znaczne zamówienia na rok przyszły z których wnioskować należy o bardzo znacznym polepszeniu widoków pracy na przyszłość.

PRODUKCJA I ZBYT SZTUCZNYCH NAWOZÓW.

(—) Kończąc z dniem 30 września sezon Jesienny na nawozy sztuczne, stwierdziła Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie, że tegoroczna produkcja i pojemność rynku wewnętrznego na azotniak były w porównaniu do roku 1923 znacznie mniejsze. Przyczyn tego zmniejszenia wewnętrznej konsumpcji szukać należy:

1) w ogólnym kryzysie gospodarczym który specjalnie dotykał rolnictwo.

2) w niskich cenach ziemiopłodów, o ile weźmie się pod uwagę okres od 1 stycznia, albowiem zwyżka cen produktów rolnych od sierpnia siłą rzeczy nie mogła już wpłynąć na zwiększenie zakupów sztucznych nawozów.

3) w drogim kredycie w prywatnych bankach, który odbić się musi również na cenie kupna nawozów sztucznych i

4) nieurodzaje w Małopolsce wschodniej i po części na kresach.

Z dniem 1 października przystąpiła fabryka do nowej kampanji z zapasem 18,000 ton zamagazynowanego na składzie w Chorzowie azotniaku.

ZAKUP SPIRYTYSU.

(—) Dyrekcja państwowego monopolu spirytusowego przystępuje do zakupu spirytusu odpędzonego w kampanji 1923 — 24 i w tym celu zwraca się do górzeln z żądaniem zadeklarowania ilości spirytusu, posiadanego w dn. 4 bm.

Średnia cena zakupu spirytusu, ustalona została przez ministra skarbu według przeciętnych kosztów produkcji w województwach warszawskim poz-

nańskim i łódzkim w kampanji 1923—24

Za spirytus surowy względnie skażony mocy 92 st. z górzelni rolniczej zł. 45.

Za spirytus rektyfikowany z gorz. rol. 53,30 gr. za spirytus surowy wzgl. skażony mocy 92. z drożdżami zł. 48,80 gr.; za spirytus rektyfikowany z drożdżami zł. 48,80 gr.; za spirytus surowy względnie skażony mocy 92 st. z górzelni przemysł. użytkowywujących cały wywar zł. 37,42 gr. za spirytus surowy, względnie skażony mocy 92 st. z górzelni przemysłowych nie użytkujących całego wywaru zł. 32,62 gr., za spirytus rektyfikowany z górzelni przemysłowych, nie użytkujących całego wywaru zł. 40,92 grosze.

Ceny rozumieją się za 1 hektolitr 100 procentowego spirytusu loco wagon towarowej stacji kolejowej najbliźszych składów, w których spirytus się znajduje.

Odbiór nastąpi w ciągu listopada rb. a zapłata najpóźniej w ciągu miesiąca po dostawie. Do złożenia deklaracji obowiązani są wszyscy posiadacze przekraczający 100 hektolitrów spirytusu.

Deklaracje wypełnione według specjalnego wzoru zaświadczone być winny przez właściwy urząd akcyz i monopolów, względnie okręgową dyrekcję skarbową i przesłane wraz z trzema próbkami każdego z gatunków zadeklarowanych przesyłką poleconą do dn. 28 bm. pod adresem: Warszawa, Kr. Przedm. Nr 50 dyrekcja państwowego monopolu spirytusowego.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 17 października rb.
GOTÓWKA.

Dolarv 5,18

DEWIZY.

Belgja 25,16

Holandja 203,40

Londyn 23,36—23,31

Nowy Jork 5,185—5,18—5,185

Paryż 27,31—27,30

Praga 15,45

Szwajcaria 99,825—99,805—99,825

Wiedeń 7,325

Włochy 22,72

Stokholm 138,55

Konstantynopol 2,63

Bony Złote 0,92

3 procentowa Pożyczka 6,60—5,90

Pożyczka Dolarowa 3,60—3,70

Pożyczka Kolejowa 8,50—9,00

AKCJE.

Banki: Dyskontowy 5,20 Handlowy 6,70—6,75—6,70 Dla H. i P. 1,15 Kredytowy 0,30—0,31 Przem. Polskich 0,34 Handlowy P. 2,30 Zachodni 1,90—2,00—1,97 Zw. Spółek 6,85—7,00 Sole Potasowe 4,00 Kijewski 0,26 Spiess 1,55 Zgierz 2,55—2,60 Chodorów 5,10—5,20 Czersk 0,70—0,71 Częstocice 2,25—2,30 Węgiel 3,50 (1 i 2) 4,00—3,95—4,12 Wysoka 2,75—3,00 Węgiel 3,50 (1 i 2) 3,60—3,150 3 i 4) Przem. N. 0,55 Nobel 1,65 Cegielski 0,62—0,61 Fitzner 5,10 Lilpop 0,77 Modrzejów 4,50—4,55 Norblin 0,85—0,86—0,85 Ostrowice 7,80—7,65—7,68 Parowozy 0,33—0,35—0,34 Pocisk 2,00 Rudzki 1,45—1,47 Starachowice 2,73—2,63—2,66 Unja 7,50 Ursus 2,15 Zieleniewski 9,75—9,80 Zawiercie 25,00—26,00—25,75 Zyrardów II em. 15,50—16,25—15,75 Borkowski 1,20 Spirytus 2,66—2,70 Lombard 0,42—0,45. Tendencja słaba.

ZYGZAKI.

Niedyskretne zapytanie.

§ 10 regulaminu Rady Miejskiej mówi wyraźnie:

„Jeżeli w sprawach stenowujących przedmiot obrad, jest zainteresowany materialnie członek Rady Miejskiej, albo też jego krewny, lub powinowaty pierwszych trzech stopni — nie może on być obecny przy rozważaniu sprawy, ani przy głosowaniu nad nią...”

Radny Bartczak, prowadząc roboty studniarskie dla miasta zmuszony był zrzec się mandatu radzieckiego, do czasu ukończenia robót.

Tymczasem w delegacji Wydziału Budownictwa zasiada przedsiębiorca budowlany p. K. Meisling.

W delegacji wydziału przedsiębiorstw miejskich — zasiada także pan Meisling.

Nadbudowę Magistratu przy Placu Wolności wykonywa a raczej ratuje także pan K. Meisling, gdyż parę miesięcy temu, chciało to wszystko się zawalić.

Jakże tu więc pogodzić przedsiębiorcę budowlanego — z mandatami przez niego piastowanymi w Wydziale Budownictwa i § 10 regulaminu, który te mandaty obowiązuje? (r)

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Sobota, dnia 18 października Łukasza Ewang. Miejska Galeria Sztuki (Park Sienkiewicza) wystawa malarstwa, rzeźby grafiki i zdobnictwa polskiego otwarta od 10—8 wieczorem.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji. Piotrkowska 195 (lewa ok.) otwarta od 6—8 w — Widowska.

Teatr Miejski po pol. „Galganek” wieczorem „Pocłunek”

Teatr Popularny po pol. „Wicek i Wacek” wieczorem „Pan X”

„Luna” „Czterech Jeźdźców Apokalipsy”

„Casino” „Kobieta przeciw kobiecie”

„Odeon” „Klątwa”

Grand-Kino „Błędne ognie”

Kino Spółdzielni Prac. Robotniczych

„Pamiętnik kobiety kochającej”

Kino „Rezursa” „Indyjski sztylet”

Miejski Kineematograf Oświatowy.

„Trzej Muszkieterowie”

Cyrk Cimbelli Program Nr. 5.

Biuro T-wa „Rozwój” mieści się przy ul. Podlesnej Nr. 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz.

Wiadomości bieżące

— Echa ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej.

We wczorajszym numerze „Głosu Polskiego”, w sprawozdaniu z posiedzenia Rady Miejskiej, znalazł się m. n. ustęp, głoszący, jakoby na krótkie zapytanie r. Słoniewskiego, czy wiceprezydenci zostali zwolnieni od podatku mieszkaniowego, p. wiceprezydent Wojewódzki „w imieniu Magistratu obiecał odpowiedzieć na przyszłym posiedzeniu”.

W sprawie tej Prezydium Magistratu apowazniło Oddział Prasowy do udzielenia prasie następujących wyjaśnień:

Ze względu na szczególnie złośliwy i nieomal osobisty charakter zapytania p. r. Słoniewskiego, skierowanego pod adresem wiceprezydentów miasta, p. wiceprezydent Wojewódzki nie obiecywał bynajmniej „odpowiedzieć na przyszłym posiedzeniu”, lecz oznajmił, iż na pytanie powyższe wogóle odpowiadać nie będzie. Co się tyczy meritum sprawy, Magistrat nie uchwalił zwalniania od podatku mieszkaniowego ani pp. wiceprezydentów, ani też wogóle jakiegokolwiek grupy czy kategorii obywateli m. Łodzi.

— Kasa chorych kupuje sanatorium.

Jak już donosiliśmy, na ostatnim posiedzeniu zarządu rady kasy chorych omawiana była sprawa nabycia własnego sanatorium w Zakopanem dla gruźliczo chorych.

W celu zrealizowania tego projektu przewodniczący rady kasy chorych p. Kluszyński upowazniony został przez zarząd kasy do poczynienia starań w Warszawie, a — uzyskać milion zł. na kupno istniejącego już w Zakopanem sanatorium dla gruźliczo chorych. (bip)

Sprawy robotnicze.

Dzisiejsza wypłata zapomóg.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że

w sobotę, dnia 18 b. m.

będzie uskuteczona wypłata 7, 8, 9, 10 i 11 rat zasiłku bezrobotnym, za czas od 1 września do 8 października 1924 r.

Do otrzymania wszystkich wymienionych rat zasiłku posiadają prawo tylko ci bezrobotni, którzy utracili pracę przed 20 sierpnia rb.; ci, którzy utracili pracę po tym terminie, mają prawo do tylu rat zasiłku mniej, o ile tygodni później od dnia 20 sierpnia rb. utracili pracę, przyczem, jeśli bezrobotny przy zwolnieniu otrzymał urlop płatny, to czas urlopu liczy się za czas przepracowany. O ile w końcu bezrobotny otrzymuje już zasiłek z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby, traci tem samym prawo do zasiłku z tytułu doraźnej pomocy dla bezrobotnych.

Wypłata odbywać się będzie w godzinach od 9 rano do 4 po południu w następujących biurach:

I Biuro Wypłat, ul. Ogrodowa 28, nowo wybudowana szkoła Tow. Akc. I K. Poznański, — dla bezrobotnych, posiadających karty rejestracyjne za nr. od 1801 do 2150.

II Biuro Wypłat ul. Ogrodowa 28, nowo wybudowana szkoła Tow. Akc. I K. Poznański — dla bezrobotnych, posiadających karty rejestracyjne za nr. od 1801 do końca.

III Biuro Wypłat, Helenów — dla bezrobotnych, posiadających karty rejestracyjne za nr. od 1801 do 2150.

IV Biuro Wypłat, ul. Rokiciński 58, I p., dom Widzewskiej Man. Baw. — dla bezrobotnych, posiadających karty rejestracyjne za nr. od 1801 do 2150.

V Biuro Wypłat, Wodny Rynek, róg ul. Rokicińskiej — dla bezrobotnych, posiadających karty rejestracyjne za nr. od 1801 do końca.

VI Biuro Wypłat, ul. Pańska 106, fabryka K. Eiserta — dla bezrobotnych, posiadają-

cych karty rejestracyjne za nr. od 1801 do 2150.

VII Biuro Wypłat, ul. Piramowicza 5, prawa oficyna, II p., — dla bezrobotnych, posiadających karty rejestracyjne za nr. od 1801 do 2150.

VIII Biuro Wypłat, ul. Kilińskiego 222, fabryka Ossera — dla bezrobotnych, posiadających karty rejestracyjne za nr. od 1801 do końca.

IX Biuro Wypłat, ul. Wólczńska 253, parter — dla bezrobotnych, posiadających karty rejestracyjne za nr. od 2501 do 2850.

IX-a Biuro Wypłat, ul. Wólczńska 253, parter — dla bezrobotnych, zarejestrowanych w IX Biurze Rejestracyjnym i posiadających karty rejestracyjne za nr. od 2851 do 3200.

W X Biurze wypłat nie będzie z powodu niezarejestrowania odpowiedniej liczby bezrobotnych.

W celu umożliwienia Magistratowi sprawnej wypłaty zasiłków wzywa się osoby zainteresowane, aby zgłaszały się po ich odbiór z takim wyliczeniem, żeby bezrobotni, posiadający pierwsze kolejne numery, przybywali o godzinie 9 rano, środkowe numery — około 12 w południe, końcowe zaś numery — około 2 po południu.

Podkreśla się, że wypłaty odbywać się będą podług kolejnych numerów kart rejestracyjnych, posiadanych przez bezrobotnych, którym w danym dniu wyznaczono wypłatę zasiłku, nie zaś podług kolejności przybycia; przybywanie przeto zawczasem niepotrzebne powoduje tworzenie się ogonków, przybywanie zaś po terminie uniemożliwia sprawność wypłaty.

Każdy bezrobotny otrzyma zapomogę w tem Biurze, którego liczba znajduje się na jego karcie rejestracyjnej, po okazaniu dowodu, stwierdzającego tożsamość osoby (dowód osobisty, paszport, legitymacja związkowa i t. p.), książeczki obrachunkowej oraz karty rejestracyjnej.

Ostateczne zlikwidowanie strajku na tramwajach.

We czwartek w Zarządzie Łódzkich Kolei Elektrycznych w obecności inspektora pracy odbyła się konferencja przedstawicieli Związków z p. dyrektorem Ringiem. Tematem konferencji była sprawa ostatecznego zlikwidowania zatargu konduktorów i motorniczek na tle dodatku mieszkaniowego.

Na konferencji tej p. dyr. Ring oświadczył, iż stosownie do przyrzeczenia wyrażonego na poprzedniej konferencji dyrekcja L. K. E. zamiast żadanego

przez tramwajarzy dodatku mieszkaniowego może im wydawać premję, od obrotu. Po dłuższej i szczegółowej dyskusji przedstawiciele Związków zgodzili się na następującą koncepcję, a mianowicie, iż tramwajarze będą otrzymywać od sprzedanych 1000 biletów 1 zł 80 gr. Według przypuszczalnych danych premja ta wyniesie 10 proc. dotychczasowych zarobków. (Idam)

O interwencji rządu w zlikwidowaniu zatargu w przem. włók.

Już na zebraniach delegatów fabrycznych przedstawiciele związków dali do zrozumienia delegatom, że przed proklamowaniem strajku użyją wszelkich wpływów i stosunków, by otrzymać żadaną podwyżkę dotychczasowych zarobków bez uciekania się do ostatecznej broni.

Sprawę tę omawiał obecnie na specjalnym posiedzeniu zarząd główny klasowego związku włókien niczego i po dłuższych debatach postanowiono akcją łódzkich robotników zainteresować posłów robotniczych i rząd. W związku z tą uchwałą w dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy sekretarz zarządu głównego p. Kałużyński, który odbędzie radę z posłami robotniczymi, a następnie wraz z nimi zwróci się do premiera Grabskiego i ministra Darowskiego, w celu zjednania sobie interwencji rządu.

P. Kałużyński ma nadzieję, iż rząd przychyli się do wywodów związków zawodowych, domagających się nie podwyżki płac zasadniczych, lecz wyrównania zarobków w związku z wzrastającymi kosztami utrzymania. Przyjazd z odpowiedzią p. Kałużyńskiego spodziewany jest dziś wieczorem. (bip)

Ministerstwo przemysłu i handlu prosi związki i stowarzyszenia o wydelegowanie swych zastępców i równocześnie przedłożenie dezyderatów na piśmie. (bip)

— Nauczycielstwo w obronie swych praw.

Z inicjatywy sekcji nauczycieli miejskich szkół wieczornych przy polskim związku nauczycieli szkół powszechnych odbędzie się w niedzielę w sali rady miejskiej przed wieczorem wiec wszystkich nauczycieli, wykładających na kursach wieczornych.

Omawiane będą pilne sprawy jak — program szkół wieczornych, warunki pracy i t. d.

— Żądania nauczycieli uwzględnione.

Sprawa uwzględnienia słusznych żądań nauczycieli szkół powszechnych została przez Magistrat przychylnie załatwiona.

Wysokość płac godzinowych została definitywnie ustalona w drodze polubownej i dzięki temu nauczyciele szkół powszechnych otrzymają stawki podwyższone. (pap)

— O umowę handlową z Czechosłowacją.

Miejscowe związki przemysłowe i handlowe otrzymały z ministerstwa przemysłu i handlu zawiadomienie, iż w dniu 22 b. m. od-

będzie się w ministerstwie przed południem konferencja, mająca na celu omówienie wytycznych zasad w mających się wkrótce odbyć rokowaniach o umowę handlową z Czechosłowacją.

Ministerstwo przemysłu i handlu prosi związki i stowarzyszenia o wydelegowanie swych zastępców i równocześnie przedłożenie dezyderatów na piśmie. (bip)

— O uposażenie robotników miejskich.

W dniu dzisiejszym o godz. 11 przed poł. odbędzie się w Magistracie pod przewodnictwem prezydenta Cynarskiego konferencja przedstawicieli Związków Robotniczych z przedstawicielami Magistratu w sprawie przepisów o uposażeniu robotników miejskich. (pap)

— Loteria Ligi Obrony Powietrznej.

W związku z „Tygodniem Lotniczym”, Łódzki Komitet Obrony Powietrznej Państwa urządza loterie fantowa w dniu 30 października b. r.

Główną wygraną stanowi koń w zaprzęgu, poza to wygrac można szereg cennych fantów, które Komitet bądź to otrzymał w darze, bądź też zakupił.

W dniu jutrzejszym koń w zaprzęgu jeździł będzie po ulicach miasta.

Losy w cenie 1 zł. są do nabycia w sklepach. (pap)

— Zgłaszać się po odbiór fantów!

Kasa Pożyczkowa i Zapomogowa Oszczędnościowa funkcjonariuszów P. P. Okręgu Łódzkiego prosi posiadaczy losów Wielkiej Loterii Fantowej na rzecz Ambulatorjum P. P. w Łodzi, (której ciągnięcie odbyło się dnia 26. VI) o zgłoszenie się z odnośnymi biletami po odbiór wygranych fantów do lokalu przy ul. Kilińskiego Nr. 152 II p. pokój 7. Fanty nie odebrane do dnia 1. grudnia r. b. będą wystawione na sprzedaż w drodze licytacji. (pap)

— Rejestracja bezrobotnych pracowników umysłowych.

Chrześcijański Związek Zawodowy Przemysłu Włóknistego przeprowadza obecnie rejestrację swych członków bezrobotnych pracowników umysłowych.

Po ukończeniu rejestracji pracownicy ci będą otrzymywali zapomogi. (pap)

— Nowy Zarząd Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Przem. Włókn.

Podana w dniu 16 bm. wzmianka o wyborze nowego zarządu Ch. D. była o tyle nieścisła, że nie przeprowadzono wyborów nowego zarządu stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji, jako całości, a jedynie dokonano wyboru w Chrześcijańskim Związku Zawodowym Przemysłu Włóknistego. (pap)

— Walka z fałszowaniem nabiału.

Państwowy Zakład Badania żywności komunikuje, iż coraz częściej zdarzają się wypadki, że handlarze, względnie producenci nabiału, dowożący produkt ten z okolicznych miejscowości do miasta, świadomie ukrywają swe imiona i nazwiska oraz miejsce zamieszkania. Ukrywanie nazwiska lub adresów przez nieuczciwych handlarzy ma na celu uchylanie się od ewentualnych grzywien i kar, wymierzanych przez sądy za fałszowanie artykułów spożywczych. W podobnych warunkach ściganie sądowe fałszerzy na biało staje się rzeczą wprost niemożliwą, na czem oczywiście cierpi walka z fałszowaniem nabiału.

Powyższa sprawa będzie przedmiotem obrad na posiedzeniu delegacji Wydziału Zdrowotności Publicznej, która zastanowi się, w jaki sposób zmusić przybywających do miasta handlarzy nabiałem do rejestracji w Magistracie m. Łodzi, celem wydania im odpowiednich zaświadczeń.

— Matury realne nie będą uwzględniane na wydz. prawnych.

Jak się dowiadujemy, wydział prawa i nauk politycznych odrzucił podania o przyjęcie wszystkich habiturjentów szkół realnych, nawet posiadających dodatkowy stopień z łaciny. Dziekan wydziału prawnego prof. Jurra tłumaczy zarządzenie to wymaganym przez uniwersytet przygotowaniem humanistycznym dla kandydatów na ten wydział.

Ograniczenie to szczególnie jest uciążliwe dla łódzian ze względu na przeważającą ilość w Łodzi gimnazjum realnych.

— Z Miejskiego Kinematografu Oświatowego.

Wyświetlane obecnie przez Wydział Oświaty i Kultury w miejskim Kinematografie Oświatowym przy Wodnym Rynku arcydzieło sztuki kinematograficznej, przepiękna inscenizacja historycznej powieści Aleksandra Dumas pt. „Trzej Muszkietowie (III i IV seria), cieszy się nadszyczanym a zasłużonym powodzeniem. Ponieważ wiele osób nie mogło zapoznać się w zeszłym tygodniu z tem arcydziełem — Wydział Oświaty i Kultury porozumiał się z zarządem Domu Ludowego i codziennie od godz. 3 do 6 po poł. I i II serję wyświetla w kinematografie Domu Ludowego, przy ul. Przejazd Nr. 34.

— O moralność publiczną.

Wydział Gospodarczy Magistratu Ostrzymuje od organów nadzorujących Park Sienkiewicza liczne skargi na zachowanie się spacerujących parok, które — po zamknięciu ogrodu — wracają, pod pretekstem chęci wysłuchania radio-koncertu, w rzeczywistości zaś po to, by szukać samotności w ciemnych alejach parku Sienkiewicza.

Wobec licznych zajęć, wynikających na tem tle pomiędzy personelem parkowym a ta częścią publiczności (jest wśród niej

sporo młodzieży szkolnej), — Wydział Gospodarczy postanowił nazwiska osób, opornych w stosunku do obowiązujących przepisów i wymagań przyzwoitości publicznej, ogłaszać w prasie.

— W cukierniach.

Kawa i herbata w tutejszych cukierniach drożały o 25 procent. To samo dotyczy ciastek.

Niepokojący ten objaw ekonomiczny zasługuje na podkreślenie.

Teatr i sztuka.

— Teatr Miejski.

(r) Dzisiaj po południu przedstawienie dla zrzeszeń „Gałganek” Nicodemiego, którego wyjątkowe powodzenie skłoniło Dyrekcję do ponownego wstawienia tej sztuki na repertuar, zamiast przedstawienia dla młodzieży.

Wieczorem efektowny, cieszący się powodzeniem „Pocałunek” Tristan Bernarda z p. Starską i p. Komornickim w głównych rolach.

— Teatr Popularny.

(r) Dziś w sobotę dn. 18 X o godz. 4 p. p. dla młodzieży szkolnej piękna szlachecka komedia p. t. „Wicek i Wacek”. Wieczorem w dalszym ciągu „Pani X” dramat A. Bissona w roli tytułowej p. W. Szczepańska. Reżyserował M. Bielecki.

W przygotowaniu historyczna sztuka „Kmicic” H. Sienkiewicza. Kasa czynna od godz. 1 po poł. do końca przedstawienia.

— Dygas i Gruszczyński.

Dwaj najznakomitsi nasi tenorzy boha terycy Ignacy Dygas i Stanisław Gruszczyński uświetnią swym występem najbliższy koncert popołudniowy w niedzielę d. 19 bm. o g. 4-ej po poł. w sali Filharmonji. Nazwiska te aż nadto dobrze są znane aby się o nich rozpisywać. Dygas i Gruszczyński — to dwa najpotężniejsze filary i chluba Opery Warszawskiej a ilekroć nazwisko jednego z tych artystów widznieje na afiszu, przedstawienie opery cieszy się zazwyczaj ogromnym powodzeniem. Na program niedzielnego koncertu znakomici artyści wybrali wyjątki z II i III aktu z „Lohengrina” oraz z II i III aktu z „Tristana i Izoldy”, jak również cały szereg arji z op. „Hrabina”, „Werther”, „Dziewczyna z Zachodu”, „Dama pikowa”, „Pajace”, „Manon” i in. Akompanjuje dyr. Teodor Ryder.

Komunikaty.

— Ze Związku Hallerczyków.

W niedzielę dnia 12 października br. w drugą rocznicę założenia Chorągwi Łódzkiej, odbył się Zjazd Delegatów Placówek, na którym powzięto szereg bardzo ważnych uchwał dotyczących bezpośrednio bieżącej pracy na terenie Związku.

Na ogólną uwagę społeczeństwa naszego grodu zasługują dwa punkty porządku dziennego: 1) III Ogólny Zjazd Zw. Hallerczyków z całej Rzeczypospolitej w Łodzi i 2) Uroczystość poświęcenia sztandaru Chorągwi Łódzkiej.

Obie uroczystości Hallerczyków odbędą się poraz pierwszy w Łodzi w marcu 1925 roku, na których będzie obecny Generał Broni Józef Haller.

W chwili obecnej przystąpiono do organizacji Honorowego Komitetu Uroczystości Hallerowskiej skład, którego będzie podany w swoim czasie.

— Do wiadomości członków T-wa „Rozwój”.

(r) Zarząd Okręgowy T-wa „Rozwój” w Łodzi zaprasza swych członków do wzięcia udziału w wyjeździe do Warszawy w dniu 26,10 bm. połączonej ze zwiedzeniem miasta oraz wzięciem udziału w pochowaniu zwłok Henryka Sienkiewicza. Ilość osób ograniczona. Zapisy przyjmuje biuro T-wa „Rozwój” przy ul. Podleśnej Nr. 4 do dnia 22 października rb.

— Wezwanie do członków T-wa „Rozwój”.

(r) Wzywamy wszystkich członków T-wa „Rozwój” do wzięcia udziału w dzisiejszym walnym zebraniu, które się odbędzie w sali Zw. Majstrów Fabrycznych przy ul. Pańskiej 74, o godz. 7 w.

Zarząd Okręgowy T-wa „Rozwój” na województwo łódzkie

— Program Nr. 3 w Cyrku.

Premjera programu Nr 3 wywołała zainteresowanie w całym mieście. Dyrekcja pozyskała na występy niezwykłego siłacza Harry Fuchsa. Ten „Samson XX wieku”, jak go nazywa dyrekcja, podnosi kilkunastopudrowe ciężary z łatwością wprost nieprawdopodobną na niemi jego kupa rozgaloną żelazo.

a już prawdziwą sensacją swojego rodzaju jest ułożenie „Samsonowi” na piersi pomostu, po którym przechodzi 12 koni. W niedzielę, Fuchs na przestrzeni od cyrku aż do ul. Głównej — przez Piotrkowską — ciągnąć będzie rolwagę ludźmi, ciągnąć będzie...zębami.

Program ponadto zawiera szereg atrakcyjnych podobnie fascynujących, jak i w poprzednim programie.

Z ZAŁOŻONEJ KARTY.

S. p. Roman Tulin.

W zgasłym onegdaj św. p. Romanie Tulinie wielkim szermierzem oświaty narodowej, utraciła Łódź jedyną z najwybitniejszych i najbardziej zasłużonych jednostek na polu szkolnictwa.

Urodzony dnia 27 września 1867 roku, rozpoczął prace oświatową na łódzkim terenie od roku 1894, pracując niezmiernie z całym zaparciem się siebie przez lat zgora trzydzieści.

Od roku 1898 niemal bez przerwy przyjmował wybitny udział w organizowaniu nauczycielstwa polskiego, szkół i kursów jawnych i tajnych, wiernie stojąc na straży czystości ducha narodowego powołanych przez siebie instytucji.

Powołany w roku 1898 na członka zarządu Stowarzyszenia Nauczycieli Chrześcijańskich, sprawował swój mandat aż do przekształcenia Stowarzyszenia na oddział Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, późniejszego Koła T. N. S. W.

Kiedy Stow. Naucz. Chrześc. chyliło się ku upadkowi, powołano p. Tulina na prezesa Stowarzyszenia. Od tego czasu datuje się rozkwit tej instytucji, jedynej w owym czasie placówki umysłowego życia w Łodzi. Z inicjatywy p. Tulina powołane zostały liczne sekcje, w których nauczycielstwo wyrażało się i dokształcało, poruszało zagadnienia, nowych prądów w dziedzinie nauczania i wychowania, słowem, doskonaliło się w swoim zawodzie, nastrajając się zarazem w atmosferze tej pracy na wysoki ton ideowy. P. Roman Tulin, bądź to dając inicjatywę, bądź realizując pomysły swych współpracowników na polu pracy społecznej, miał duży wpływ na organizację stałych odczytów dla szerszego społeczeństwa, organizację koncertów dla młodzieży szkolnej i szerszej publiczności, które przekształciły się na stałą instytucję: Orkiestrę Symfoniczną, do dziś dnia spełniającą poważną pracę kulturalną umuzykalnienia szerokich mas mieszkańców Łodzi. Również z inicjatywy i przy wydatnym współudziale p. Tulina zapoczątkowane zostały popołudniowe przedstawienia dla młodzieży szkolnej.

W imię karnośći społecznej p. Tulin spowodował, że w czasie wojny światowej, w szczególności w pierwszym jej roku, kierowane przezeń Stowarzyszenie Nauczycieli Chrześcijańskich wzięło wydatny udział w organizowaniu Komitetu Obywatelskiego, w pierwszym rzędzie jego Sekcji Szkolnej, której p. Tulin był jednym z najczynniejszych członków. A Sekcja ta sprawowała wówczas na terenie Łodzi funkcje zbliżone do pracy dzisiejszego Kuratorium, ujmując inicjatywę oświatową w swoje ręce i chroniąc w ten sposób szkolnictwo łódzkie od ingerencji władz okupacyjnych i udaremniając zakusy niemieckie w momencie zamieszania i powszechnej dezorientacji.

Zasługą również p. Tulina, jest uruchomienie tych szkół, których kierownicy nie zdążyli powrócić do Łodzi.

W czasie zakusów okupantów na organizację i ducha szkolnictwa, p. Tulin zorganizował i wziął na swój koszt, Kursy Pedagogiczne dla nauczycieli, a równocześnie prowadził tajne Kursy dla nauczycieli wędrownych, mających docierać z oświatą i uświadomieniem narodowym wszędzie, gdzie, nie udało się zakładać jawnych i dobrze obsadzonych szkół. Po objęciu szkolnictwa przez Władzę polską p. Tulin powołany został na członka Miejskiej Rady Szkolnej, Komisji powszechnego nauczania, a ostatnio wybrany został na członka Rady Szkolnej Okręgowej.

Jako długoletni dyrektor Szkół Handlowej Łódzkiej Tow. Wiedzy Handlowej, był wzorem nauczyciela wychowawcy, a jednocześnie wszystkie wolne chwile poświęcał pracy społecznej.

Niechaj mu ziemia, która tak ukochała lekka będzie!

MIŁOWODY Sp. Akc.-Zakł. wodoleczniczy Systemem D-ra Zniniewicza.

Uzdrowisko cały rok otwarte. — Idealne warunki pobytu.
Elektroterapia będzie otwartą w końcu października.
Informacji lekarskich udziela w Łodzi Dr. med. Rosiewicz lub Dyrekcja p. st. kol. **Oborniki** pod Poznaniem. (8345)



SKŁADY ELEKTROTECHNICZNE

EKOŁĄCZKOWSKI
ŁÓDŹ, PIOTKOWSKA 153.

Miejski Kinematograf Oświatowy, — Wodny Rynek 44.

Od 6 b. m. do 15.X włącznie — Dla młodzieży dozwolone. (III-a i IV-a serja)

Trzej Muskieterowie

Według słynnej powieści ALEKSADRA DUMASA. 3401
Pocz. o n. 3. 5. 6 45. 8 45 np. w sob. niedz. i święta o g. 1.50.

Potrzebne szwaczki

do szycia białej bielizny wojskowej zaraz. Konstantynowska 5, Fr. Klinowski. 3425-6

Zakład wyrobów skórzanogalanteryjnych



J. Jabłoński i S. Moszczyński

Łódź, ul. Główna 11.

Polecamy:

Walizy wszelkiego rodzaju oraz Sakiewki i torebki damskie, Portfele, Papierosnice, Teki, Teczki, Rańce oraz zamówienia i reperacje. (3361-8) Ceny przystępne.

ZESZYTY

oraz wszelkie podręczniki i przybory szkolne posiada na składzie T-wo Wydawnicze Nauczycielstwa Województwa Łódzkiego Pańska 74. 3589-5

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! A! A! Obrączki słone wszystkie taso-ny, pierścionki, kolczyki, zegary, zegarki, platery najtaniej kupić można, Brzezińska 10, Jan Placek. 4458-25

Do sprzedania fortepian firmy D. Malecki, i łóżka. Rozwadowska 16, m. 9. 4524-2

Do sprzedania sklep spożywczy koło Głównej. Ulica Kilińskiego 130, z towarami i urzadzonym, wiadomość na miejscu. 4527-1

A! A! A! Meble: dywany, łóżka metalowe, Urządzenia biurowe, urządzenia kuchenne po cenach niższych poleca magazyn mebli Piotrkowska 118, I piętro, front. 4521-9

Ręce kupię mało używany na chłopca lat 12. Oferty pod „B. B.” 4517-2

Sprzedam sklep spożywczy z dwoma pokojami i kuchnią nadające się na monopol. Wiadomość Nawrot 32, P. Szymt. 4529-2

Sklep rzeźniczy wraz ze sklepem kolonijnym do sprzedania, cena 1500 złotych. Nowo-pabjanicka Nr. 7. 4509-2

Sprzedam sklep. Ul. Warszawska Nr. 18, wiadomość u gospodarza. 4547-2

Do sprzedania tania plac przy Lecznicy w Chojnach. O sprzedaży można się dowiedzieć w sklepie, Skierniewicka Nr. 13. 4498-1

Domek do sprzedania o 14 mieszkaniach z ogródkiem 24 drzewka. Ul. Wawelska 25, gospodarz. 4531-3

Wyżlica w 2 polu niemieckiej rasy sprzedam. Aulich, Południowa 4. 4534-3

Plac 40x106 z laskiem w Lan- gówka do sprzedania. Wiadomość u gospodarza, ulica Hajzlera Nr. 17, przed Juljanowem. 4536-3

Łóżka nikielowe, maszyny do szycia, stół, krzesła, umywalkę, stół kuchenny sprzedam tania. Przejazd 24, m. 1. 4537-2

Majątki ziemskie, gospodarstwa domy, wille, interesy handlowe, i t. p. polecają do sprzedaży biura Taszyckiego, Łódź, Piotrkowska 90, Bydgoszcz, Dworcowa 15. 4541-6

Wiertarka duża do sprzedania. Wiadomość: 6-go Sierpnia Nr. 45, Landwald. 4544-3

Sprzedam szafę, łóżka, lustro, łóżko dziecięce nikielowe otomane i wiele innych rzeczy. Rzgowska 31, m. 17. 4546-3

Pianino czarne krzyżowe w dobrym stanie do sprzedania nie drogo, być zaraz. Ul. Główna 33, m. 52 Nowicka. 4548-2

A! A! A! Meble po cenach niższych: stoliki, stołowe, kuchnie, szafy, łóżka, stoły, krzesła wiedeńskie i inne sprzedaje. Przejazd, Piotrkowska 108. 4552-10

Różne:

Akuszerka Kapecka przyjmuje panię miejscowo i zamiejscowo. Rzgowska 7-42. 4123-5

Akuszerka Drzymałowa powróciła. Piotrkowska 225, m. 25. 4124-5

Wyczam szybko za cenę przystępną języka polskiego, rachunków. Benedykta 14, miesz. 28. 4515-1

Potrzebna uczciwa służąca, która umie gotować i dobrać sprzęt. Kilińskiego 105, pr. of. Zymsz. 4514-1

Dziewczyna pracowita do kuchni potrzebna. Piotrkowska 45, cukiernia. 4507-1

Potrzebny stolarz meblowy. Ul. Pomorska Nr. 32. 4535-3

Potrzebni chłopcy z kaucją

do roznoszenia gazet. 5450

Zgłaszać się do adm. „Rozwoju“

Dom murowany

24 mieszkania z placem 5000 lokci, możliwość poddawaną po- rzeżonych oliwy, niedrogo, z powozem rodzinnych, w kolu- szkach, 5 minuty od stacji, do sprzedania. Wiadomość: Bułkie- wicz, Kuluszki. 3558-2

Prządca kawaler energiczny z dobrymi rekomendacjami i długoletnią praktyką rolna poszukuje posady. Zgłoszenia ul. Piotrkowska 275, kwiecie- rnia. 4525-2

Krawcowa przyjmie zamówie- nia na szycie w domach pry- watnych. Piotrkowska 273-18. 4518-1

STUDENT uczy matematyki, łaciny, fizyki języków. Kilińskiego 96-5, sublokator (druga brama), go- dzina 8. 4506-2

Przyjmę na mieszkanie kilka pańienek lub uczenic. Wiadomość: Piotrkowska 273-18. 4519-1

Tokarz-mechanik poszukuje po- sady na stałe w Łodzi lub na wyjazd. Oferty do Rozwoju pod „G. F. 31” 4520-2

Do sklepu rzeźniczego poszuku- je wspólnika z kapitałem od dwóch tysięcy złotych. Ulica 6-go Sierpnia 56. 4522-1

Potrzebna zdolna kucharka. Zgłaszać się Napiórkowskie- go Nr. 49 m. 6. 4526-1

Krawcowa poszukuje zajęcia w domu prywatnym, może być na wyjazd. Radomska 3 Rogowska. 4498-1

Krawcowa szyje po domach po przystępnej cenie. Oferty pod „Pracowita”. 4495-1

25 proc. taniej poleca fabrycz- ny skład swetrów. Zielona Nr. 11. 4477-3

Do wypuszczenia mieszkanie z pokojem z kuchnią, oraz sta- nia dla koni. Ul. Wawelska 25. 4532-3

Kawaler lat 25, na posiadziel- nych pragnie poznać pannę do la- 25 w celu matrymonjalnym. Oferty do Rozwoju pod „Sol- dnv”. 4538-1

Młoda panienka poszukuje po- sady bony, zna się na gos- podarstwie, szyciu i haftach. Oferty do Rozwoju sub „Młoda”. 4539-2

Przyjmuję zamówienia na wszelkie hafty ręczne. Sprze- żać wzorów. Taszycka, Piotr- kowska 90, prawa oficyna. Przejazd 55, II p. Tamże nauka haftów. 4540-3

Przyjmę na mieszkanie jakie- goś pana z całodziennym utrzymaniem Ul. Dojna Nr. 10 Chojny, wiadomość u gospodarza. 4542-2

Potrzebna kucharka Kilińskie- go 123, bufer Resursy. 4531-1

Potrzebna panienka do poda- wania w cukierni Szwecjan- ka Piotrkowska 189. 4545-3

Przyjmę dwóch pańców na me- szkanie, Ul. Tranżajowa Nr. 2 m. 6. 4544-2

Młody pies więcej rasy przy- blikał się. Jest do odebra- nia za zwrot kosztów ul. Kilińskiego 105, m. 2. M. Cent. 4549-3

Zgubione dokumenty

Szweczyk Eugenja zabiła do- wód osobisty wydany w Ło- dzi, książkę obrotową z tabryki Scheiblera oraz kon- trolkę zapomogową Nr. 1020 z 3-ej dzielnicy. 4516-1

Neumiler Kasryl zgubił pasz- port polski wydany w Łodzi 4501-1

Marja Zurawiak zgubiła do- wód osobisty wydany w mi- n. Solmierzyce 4528-2

Józefiak Marjan zgubił dowód osobisty wydany w Łodzi. -2

Zgineła matrykuła wydana z gimnazjum Sienkiewicza 45, E. Janiszewski. 4530-1

Dom murowany

z ogródkiem 8 mieszkań (4 wol- ne) przy stacji tramw. Marysin (Ruta Pap.) Wiadomość: Łódź, Pomorska 14, cukiernia, między 12-1. 3856-1

Robotnicy!

Z powodu likwidacji ubrania, welta damskie, ubrania dziecię- ne za bezcen byle zaraz sprze- daje. R. Kempny, Nawrot 41, 6-gi Kiliński o. 3832-3

Młoda osoba

posiadająca 2 pokoje z kuch- nią z wygodami w centrum miasta przyjmie starszą inteli- gentną panią na wspólne za- mieszkanie za odpowiednim wy- nagrodzeniem Ofert. pod „B. B.” do Rozwoju 3854-1

Zaginęła suka

rasy szkockiej owczarek. Szere- gólnie zaamiona: lewe oko czar- ne, prawe niebieskie. Odpro- szać za wynagrodzeniem. Sienkiewicza 4, aozorca waka- że. 3848-2

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem 25 gr, w tekście 25 gr, za tekstem — zwyczajnie 5 gr, wśród drobnych 8 i nekrologi 20 gr, komunikaty 25 gr, za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 3 gr, za wyraz d.ż. litery 30 gr, naj- mniejsze ogłoszenie 30 gr. Drobne ponad 20 wyrazów wyraz 6 gr, Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej zagr. 100 pro- cent. Stronica przed tekstem i w tekście po- dzielona na 3 łamy, za tekstem — 5 łamów. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bez- płatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 6-ej, po 6-ej 9 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpow- iada. Każda nowo- podwy- ca o- wiążuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój; można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjan- u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.